

Notatnik PRZED- ZJAZDOWY

(INF. WL.)

Zadania do dalszej pracy w okresie poprzedzającym VI Zjazd partii zostały dość jasno sprecyzowane na niedawnych powiatowych konferencjach partyjnych. Na pierwsze miejsce wysunięto realizację słusznych wniosków i postulatów. Padło ich wiele w każdym powiecie. Niektóre, choć słuszne, nie mogą być od razu wprowadzone. Przez szkodę nie jest w tym przypadku brak inwestycyjnych złotych. Chodzi bowiem o tę grupę wniosków, które zawierają sugestie na przyszłość, są raczej propozycjami do przemyślenia. Przykładem niechaj będzie jeden z wniosków zgłoszonych na konferencji w Wałcu. Zastanawiano się nad dalszymi losami Liceum Pedagogicznego w Wałcu, ostatek tego typu placówki (Dokończenie na str. 2)

Sekretarz KW tow. T. Skorupski przyjął tektora KC KPZR

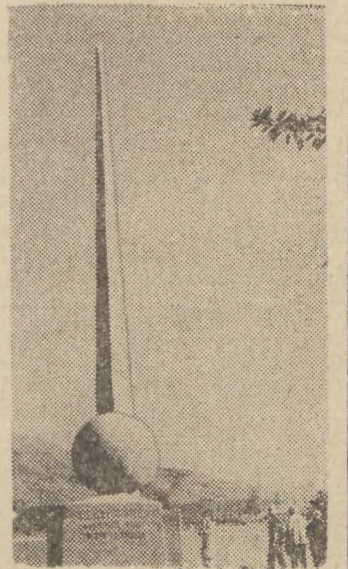
„Działalność KPZR w zakresie internacjonalistycznego wychowania mas” — to temat od czytów, z którymi przyjechał do naszego województwa sekretarz KC KPZR, tow. Mutał Hałamuchow. Wczoraj w przedostatnim dniu pobytu w Koszalińskim, sekretarz KC KPZR został przyjęty przez sekretarza KW, tow. Tadeusza Skorupskiego. Uczestniczył też w trzech spotkaniach: z sekretariatem KMIP PZPR w Koszalinie, z aktywem zetemesowskim Liceum Ogólnokształcącego im. St. Dubois oraz z prezydium ZW TPPR. Lektor KC KPZR wygłosił także wczoraj dwa odczyty dla pracowników i aktywistów partyjnego KM i KW partii. (ew)

PO 1. STYCZNIA NIXON POJEDZIE DO PEKINU

WASZYNGTON (PAP)

Rzecznik Białego Domu jeszcze raz potwierdził w poniedziałek, że termin wizyty prezydenta Nixona w Chinach zostanie ujawniony przed 1 grudnia i że jego podróż odbędzie się prawdopodobnie po 1 stycznia.

Rzecznik złożył to oświadczenie, aby zaprzeczyć spekulacjom co do innego terminu wizyty prezydenta USA.



PRZED ROCZNICĄ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

W stolicy Tuwińskiej ASER — Kyzyl — miejsce, położonym u zbiegu dwóch rzek źródłowych Jeniseju — znajduje się wielka kamienna iglica, na cokole której w trzech językach: rosyjskim, tuwińskim i angielskim wykuto napis: „Centrum Azji”. Tu bowiem według obliczeń geodetów, znajduje się środek tego wielkiego kontynentu.

Fot. CAF — TASS

Prognoza pogody

Zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, adwencyjne niewielkie opady mżawki lub deszczu. Temperatura maksymalna od 7 st. na południowym wschodzie do 12 st. na północnym zachodzie.

Wiatry słabe z kierunków zachodnich.

PRZED
VI
ZJAZDEM
PZPR

Wojewódzka

Konferencja PZPR w Katowicach

z udziałem I sekretarza KC, tow. E. Gierka

KATOWICE (PAP)

Do VI Zjazdu PZPR pozostało 33 dni. Kampania przedjazdowa — po zakończeniu konferencji zakładowych, powiatowych, dzielnicowych i miejskich — weszła w końcowy okres. Obecny jej nowy i ważny etap, a równocześnie dalszy ciąg debaty nad kierunkami rozwoju budownictwa socjalistycznego w Polsce, rozpoczęła ponad 300-tysięczna organizacja partyjna Śląska i Zagłębia konferencją wojewódzką obradującą 2 bm. w Katowicach.

Zainaugurowała ona serię podobnych konferencji we wszystkich regionach kraju, które trwać będą przez najbliższe dwie dekady listopada.

Do Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej, gdzie toczyły się wielogodzinne obrady, przybyło 455 delegatów, a wśród nich — I sekretarz KC PZPR, EDWARD GIEREK, który mandat na konferencję wojewódzką otrzymał od miejskiej sosnowieckiej organizacji.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

A B

Cena 50 gr

Nakład: 133.029

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XX Sroda, 3 listopada 1971 r. Nr 307 (6063)

Na odbudowę Zamku Królewskiego

W Koszalinie - 42 521 zł

Cztery i pół dnia stała przed koszalińskim ratuszem skarbanka-laternia i przez ten cały czas towarzyszyło jej nęciące zainteresowanie. W poniedziałek, o godz. 18 na plac Bojowników PPR przyjechał samochód, którym przewieziono skarbankę do PKO.

Tu zebrał się cały komitet organizacyjny pod przewodnictwem Jarosława Mielnika oraz personel PKO ze Stefanią Piechotką na czele. W sumie — 12 osób. Po odkręceniu wieka skarbanki wysypała cała zawartość na stół. Czego tam nie było! Oprócz banknotów i monet polskich znalazły się obligacje na sumę 485 zł, bony dolarowe, franki, kopieiki, pensy, fenigi, centy, korony czeskie i duńskie, forinty, ruble, leje, szylingi, rielsy kambodżańskie i kipy laotańskie. A więc nie tylko w miastach portowych ofiarodawcy dysponują zagranicznymi walutami. Koszalinianie, jak wynika z powyższego wyliczenia, także sporo podróżują. Największe zdumienie komisji wywołały właśnie rielsy i kipy. Skąd się wzięły? — pozostanie tajemnicą.

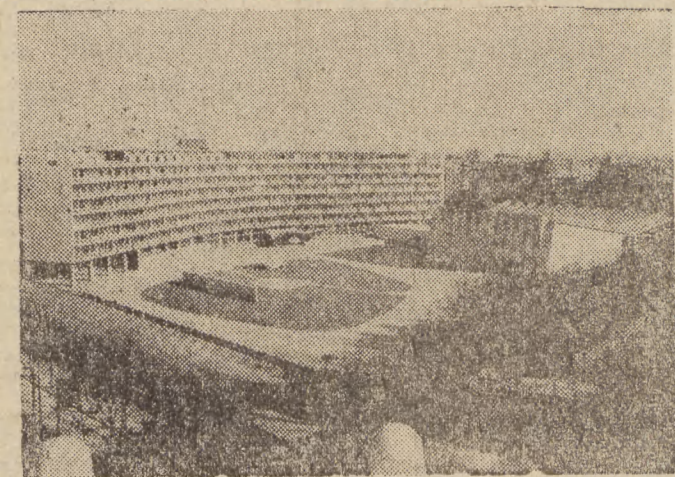
Wśród pieniędzy znajdowaliśmy także sporo kopert, w których była gotówka. Nie zawsze ofiarodawcy chcieli się ujawnić. Możemy więc wymienić tu jedynie tych, którzy się podpisali, czyli: Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, Klub Turystów Pieszych „Słowińcy”, Wydział BUJA przy Prezydium PRN, MPO oraz szkoły — nr 10 (klasa IIc), nr 2 (klasa VIIa i b), Zespół Szkół Zawodowych nr 1 i Szkoła dla Pracujących im. A. Mickiewicza.

Podczas otwierania kopert okazało się, że nie tylko w szkołach czy zakładach pracy inicjowano zbiórki. Niekiedy robiły to rodziny. W jednej z kopert, oprócz polskich pieniędzy i bonów Pekao, znaleźliśmy list, którego nadawcy pisał właśnie o takiej rodzinnej zbiórce. Dokonał jej Zofia i Konstanty Kałaurowie oraz Stefania Lubniewska i Leontyna Sztabińska.

Po przejrzeniu zawartości kopert wyodrębniono obce waluty i banknoty. Najwięcej kłopotu sprawiał bilon. Pieniądze, dopiero po sortowaniu, liczyła wypożyczona z banku maszyna. Po trzygodzinnej pracy ogłoszono wyniki zbiórki. Koszalinianie powiększyli kon-

(Dokończenie na str. 2)

25-lecie UNESCO



UNESCO — wyspecjalizowana Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury — obchodzi jutro 25-lecie swojej działalności. Celem organizacji jest „zarządzanie współpracą między narodami w dziedzinie oświaty, nauki i kultury”.

Na zdjęciu: gmach siedziby UNESCO w Paryżu.

Fot. CAF

W pracach konferencji uczestniczyli członkowie władz partyjnych centralnego aktywu partyjnego: Jerzy Antczak — główny reżyser TV, Stefan Bédkowski — prezes ZUS, Jan Chyliński — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Włodzimierz Janiurek — wiceminister, rzecznik prasowy rządu PRL, Stanisław Kowalczyk — kierownik Wydz. Przemysłu i Komunikacji KC PZPR, Stefan Misiaszek — przewodniczący CKKP, Jan Mitrega — wi-

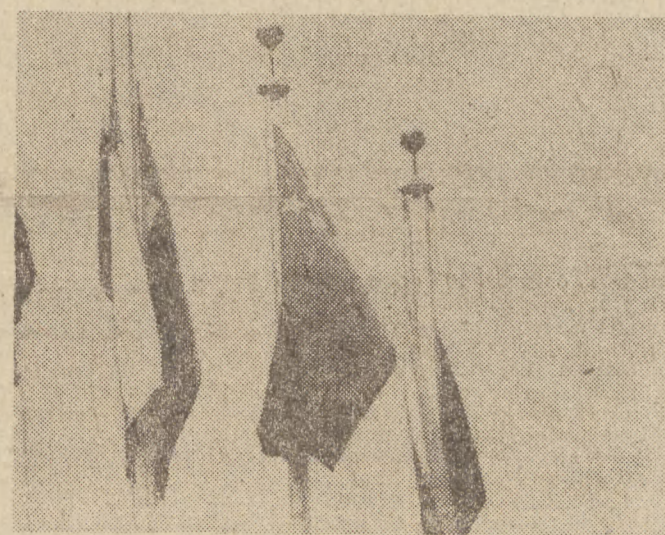
(Dokończenie na str. 2)

SKRÓT PRZEMÓWIENIA
I sekretarza KC PZPR

tow. E. Gierka

na Wojewódzkiej
Konferencji PZPR
w KATOWICACH

opublikujemy w wydaniu
jutrzejszym



1 bm. przed gmachem Organizacji Narodów Zjednoczonych zawisa po raz pierwszy flaga Chińskiej Republiki Ludowej (drużga z prawej).

CAF — AP — telefoto

Dziesiątki tysięcy ofiar pochłonął cyklon w Indiach

DELHI (PAP)

Z indyjskiego stanu Orisa napływają wciąż nowe informacje o tragicznych skutkach cyklonu, który szalał tutaj w ostatnich dniach. Rozmiary tragedii nadal nie są znane. Mówi się o co najmniej 15 tys. śmiertelnych ofiar. Z większością miast tego stanu zerwana

jest wszelka łączność. Zalane są drogi. Rząd w Orisie ogłosił stan wyjątkowy. W akcji ratunkowej bierze udział wojsko. Setki tysięcy ludzi pozbawionych jest dachu nad głową i środków do życia.

O ofiarach w ludziach i stratach materialnych spowodowanych katastrofalnym cyklonem donoszą także z położonego bardziej na północ Bengalu Zachodniego.

W
SKRÓCIE

STOSUNKI
DYPLOMATYCZNE

* MEKSYK

Rząd Peru poinformował we wtorek o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Chińską Republiką Ludową. Oświadczenie telewizyjne w tej sprawie złożył minister spraw zagranicznych Peru — Edgardo Mercado.

NIE MILKNĄ STRZAŁY

* LONDYN

W Belfastzie i Londonderry znów rozległy się echa detonacji bomb i strzałów. W jednym ze sklepów Belfastu postrzeleni zostali dwaj policjanci. W Londonderry eksplodowało kilka bomb, które spowodowały wiele zniszczeń. Między innymi zdemolowany został jeden z dworców na linii Dublin — Belfast.

kie uczelnie stolicy — przybyło wczoraj w godzinach popołudniowych na spotkanie z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem oraz z członkami Sekretariatu Komitetu Warszawskiego partii. Spotkanie odbyło się w małej auli Politechniki Warszawskiej, a prowadził je zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa.

Rozmowa rektorów i prorektorów uczelni warszawskich dziekanów, sekretarzy komitetów uczelnianych PZPR, przedstawieli instytutów PAN, do tyczący perspektyw rozwojowych stołecznego ośrodka naukowego, szeroko pojętej integracji wszystkich placówek badawczych, a zwłaszcza koncentracji wysiłków dla szybkiego urzeczywistnienia programu porządkowania i rozbudowy stolicy.

Bez wielorakiego współudziału nauki — padło na spotkaniu stwierdzenie — trudno sobie wyobrazić nowoczesny rozwój Warszawy, jako ośrodka przemysłowego, kulturalnego, społecznego.

POBRZEŻE

Nowy numer miesięcznika koszalińskiego „Pobrzeże”, który już znajduje się w kioskach „Ru.h”, oprócz ciekawej dyskusji o przyszłości regionu przynosi inne aktualne materiały:

- ± Być na świętniku — reportaż z Białogardu o wykorzystywaniu stanowiska dla celów prywatnych;
- ± Głos jednej wsi — opinie rolników o zmianach w polityce rolnej i na brzoźnych troskach;
- ± Zamek za cenę 125P — o rewelacyjnym projekcie taniego domu jednorodzinnego;
- ± Głębokość — o sprawach, które utrudniają życie kobiet koszalińskich.

JADWIGA SMOSARSKA NIE ŻYJE

WARSZAWA (PAP)

1 bm. zmarła w Warszawie, po krótkiej chorobie — Jadwiga Smosarska, wybitna aktorka teatralna i filmowa, popularna gwiazda lat międzywojennych.

Od 1939 r. J. Smosarska mieszkała w USA, skąd w 1970 r. powróciła na stałe do Warszawy.

24 GODZINY

W KRAJU...

* W KRAKOWIE rozpoczęła się międzynarodowa konferencja Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), poświęcona aktualnemu stanowi nauce medycyny i wymiany doświadczeń w tej dziedzinie. W obradach, które na życzenie WHO toczą się przy drzwiach zamkniętych, uczestniczą przedstawiciele 15 krajów i reprezentanci międzynarodowych organizacji medycznych. Narada potrwa do 4 listopada.

* 414 WYPADKÓW drogowych, w tym 67 poważniejszych, oto tragiczny bilans ostatnich trzech dni na naszych drogach. Jak informuje Komenda Główna MG, 37 osób zginęło, a 53 odniosło obrażenia. Najwięcej wypadków spowodowali pijani kierowcy oraz nietrzeźwi przechodnie. Przyczyna rosnącej liczby tragedii na drogach są także niezbyt dobre — jesienią — warunki jazdy.

...I NA ŚWIECIE

* Z DNIEM 1 LISTOPADA — na przeciąg miesiąca — przewodnictwo Rady Bezpieczeństwa objął przedstawiciel Polski.

* W KOSZARACH królewskiego pułku pancernego w pobliżu parlamentu brytyjskiego nastąpiła eksplozja. Dokonano jej w niepełną 24 godziny po zamachu bombowym na londyńską wieżę telekomunikacyjną. Odpowiedzialność za te zamachy bombowe wzięła na siebie podziemna grupa anarchistów, nosząca nazwę „Gniewna Brygada”.

* PREZYDENT JUGOSŁAWII Josip Broz Tito w poniedziałek, który był ostatnim dniem jego oficjalnej wizyty w Stanach Zjednoczonych, zwiedził fabrykę samolotów w Long Beach w Kalifornii i wczoraj odleciał do Kanady. Będzie to jego pierwsza wizyta w tym kraju.

* CAŁY POSTĘPOWY ŚWIAT obchodził wczoraj Dzień Międzynarodowej Solidarności z Ofiarami Agresji Izraelskiej. W związku z tym liczne komitety solidarności afro-azjatyckiej ogłosiły oświadczenia potępiające politykę Tel-Awiwu.

* W STANACH ZJEDNOCZONYCH odbywają się wybory dwóch gubernatorów i wielu burmistrzów. Na uwagę zasługują przede wszystkim wybory w stanie Missisipi, gdzie po raz pierwszy kandydatem na gubernatora jest przedstawiciel ludności murzyńskiej USA.

* WE WTOREK odleciał z Waszyngtonu do Wietnamu Południowego sekretarz obrony USA, Melvin Laird.

Na odbudowę Zamku

(Dokończenie ze str. 1)

to odbudowę Zamku o 42 521 zł, 42 grosze, w walucie polskiej, bo obecnej nie podliczono.

Papierowych pieniędzy było 12810 zł, najwięcej — bo aż 343 dwudziestozłotówek. Jeżeli chodzi o bilon, to prym wiodą tutaj dziesięciozłotówki, których uzbierano 1500.

Dla przypomnienia podajemy, że w Warszawie uzbierano 76 tys. zł, we Wrocławiu — 65 tys., a w Szczecinie — 160 tys. zł. Nie wypadliśmy więc źle. Wiele teraz zależy od słupszan, którzy zapewne znacznie podwyższą wspólne, wojewódzkie konto. (war)

TELEGRAFICZNYM W SKRÓCIE

T. WRZASZCZYK Z WIZYTĄ NA WĘGRZACH

* BUDAPEST

Na zaproszenie ministra przemysłu hutniczego i maszynowego Węgierskiej Republiki Ludowej — Gyulii Horgosa z krótką wizytą w Budapeszcie przebywa minister przemysłu maszynowego — Tadeusz Wrzaszczyk.

Tematem rozmów jest dalsze rozszerzanie współpracy między przemysłami maszynowymi obydwu krajów.

SPOTKANIE

* MOSKWA

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — N. Podgorny przyjął w poniedziałek na Kremlu delegację Zgromadzenia Narodowego WRL, na której stoi przewodniczący zgromadzenia A. Apro. Parlamentarzyści węgierscy przebywają w Związku Radzieckim od tygodnia.

Dwa śmiertelne wypadki na drogach

(Inf. wł.)

Dwie osoby poniosły śmierć, a dziesięć zostało rannych w dwudziestu wypadkach drogowych, jakie zanotowano w naszym województwie w ciągu ostatniego weekendu.

Jeden z tragicznych wypadków zdarzył się w minioną sobotę w godzinach popołudniowych w Tychowie (pow. białogardzki), gdzie motocyklista, prowadzący nieostrożnie pojazd marki WSK, najechał na zamiatającą ulicę 64-letnią Halinę R. Kobieta doznała ciężkich obrażeń ciała i zmarła wkrótce po przewiezieniu do ośrodka zdrowia.

W tym samym dniu rano w miejscowości Leszczyn (pow. kołobrzeski) samochód-cysterna w czasie mijania się na drodze z autobusem wpadł na drzewo. Pasażer pojazdu, 34-letni Jan D., poniósł śmierć na miejscu, natomiast znajdujący się w przedniej kabinie kierowca 25-letni Stanisław K. został ciężko ranny i znajduje się obecnie w szpitalu. I tym razem wypadek był następstwem nieostrożnej jazdy. (wob)

Wojewódzka Konferencja PZPR w Katowicach

(Dokończenie ze str. 1)

cepremier, minister górnictwa i energetyki, Eugeniusz Melczyk — generał dywizji, główny inspektor szkolenia MON, Wiesław Olepka — kierownik Wydz. Administracyjnego KC PZPR, Kazimierz Olszewski — minister handlu zagranicznego Józef Pajestka — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Zygmunt Stępień — zastępca kierownika Biura Spraw Kadrowych KC PZPR, Franciszek Szlachet — minister spraw wewnętrznych, Andrzej Werblan — wicemarszałek Sejmu PRL, Janusz Wilhelm — naczelny redaktor „Kultury”, Władysław Zastawny — rektor WSNS przy KC PZPR, Andrzej Zabiński — przewodniczący ZG ZMS.

Oprócz delegatów reprezentujących wszystkie zawody i środowiska, w obradach wzięli również udział zaproszeni działacze gospodarczo-społeczni, przedstawiciele świata nauki, kultury.

I sekretarz KW PZPR Zdzisław Grudziński otwierając obrady przedstawił najistotniejsze elementy dyskusji przedzjazdowej w woj. katowickim, charakteryzując się wybitnym wzrostem aktywności klasy robotniczej, dynamizmem politycznym i produkcyjnym. Wyrazem tego są liczne, cenne inicjatywy społeczno-produkcyjne, czyn zjazdowy, kon-

struktywne wnioski i postulaty.

I sekretarz KW PZPR w Katowicach wskazał następnie na wezłowe kierunki rozwoju gospodarczego i społecznego regionu śląsko-zagłębiowskiego oraz na zadania jakie organizacje partyjne, wszystkich członków partii, czekają w okresie przed VI Zjazdem PZPR.

Następnie rozpoczęto dyskusję.

Po dyskusji na obradach plenarnych Konferencja Wojewódzka PZPR w Katowicach powołała 8 zespołów problemowych.

Do udziału w pracach zespołów zaproszono obecnych na konferencji gości — wybranych przez zakładowe konferencje delegatów na VI Zjazd, specjalistów i ekspertów z różnych branż oraz działaczy politycznych, gospodarczych i społecznych.

Po zakończeniu dyskusji, która w znacznej części toczyła się w problemowych zespołach i w której wypowiedziało się łącznie blisko 120 osób, na pierwszej w tegorocznej kampanii przedzjazdowej Wojewódzkiej Konferencji Partijnej w Katowicach zabrał głos I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK.

— Partia nasza — stwierdził on na wstępie — wchodzi obecnie w decydującą fazę przygotowań do VI Zjazdu. Otwiera tę fazę Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa katowickiej

organizacji partyjnej. W ciągu najbliższych dwudziestu dni wojewódzkie konferencje w całym kraju wybiorą delegatów na Zjazd i podsumują swój dorobek w podstawowych sprawach, które na Zjeździe będziemy rozstrzygać. Za niespełna 5 tygodni rozpoczyna się obrady VI Zjazdu.

KATOWICE (PAP)

Na katowickiej Wojewódzkiej Konferencji Partijnej podano do wiadomości wyniki wyborów delegatów na VI Zjazd PZPR. Wśród 137 osób którym konferencja powierzyła mandaty, znalazł się I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK.

Notatnik PRZEDZIAZDOWY

(Dokończenie ze str. 1)

w województwie. Nie wiadomo jeszcze kiedy podzieli ono losy innych liceów pedagogicznych, ale na pewno z czasem ulegnie likwidacji — mówili delegaci. Jeśli do tego dojdzie, to niechaj nie tworzy się już na stepnej szkole średniej. Delegaci wysunęli wniosek, by w przyszłości na miejscu liceum powstała szkoła pomaturalna. O jakim kierunku? Tego nie sprecyzowano. Wysłunięto natomiast sugestie, by była obliczona nie tylko na potrzeby powiatu, ale i województwa.

Tej dyskusji nad przyszłym kształtem różnych dziedzin gospodarki towarzyszy wzmocniona, wydajniejsza praca. Pisaliśmy już nieraz o inicjatywach produkcyjnych wielu zakładów, dziś chcielibyśmy poświęcić parę słów zupełnie innemu środowisku. Do czynnych społeczników na cześć VI Zjazdu partii włączyli się niedawno członkinie kół gospodyń wiejskich z pow. szczecineckiego. Swoją akcję nazwały „Sobie i środowisku”. W jej ramach chcą się przyczynić do wzrostu produktywności swych gospodarstw, głównie hodowlą.

W powiecie działa 110 kół gospodyń wiejskich. O tym, jak wiele mogą one wspólnie dokonać, świadczy rezultat pięciu kół — inicjatywa: Polne, Rakowo, Pławno, Jeleń, Wierzbowa. Kola te zwiększa pogłowie trzody chlewnej o 72 sztuki, pogłowie bydła — o 92 sztuki, wychów drobiu o ponad tysiąc sztuk, wszystkie kola zwiększają też odstawy mleka. To tylko część zobowiązań, z jednego powiatu. Środowisko kobiet wiejskich rzuciło hasło „Sobie i środowisku”. Treść tego hasła wzbogaca zapewne i inne kół gospodyń, z pozostałych powiatów województwa. (ew)

Wizyta gen. B. Chochy we Francji

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie szefa sztabu generalnego sił zbrojnych Francji, generała armii lotnictwa Francois Maurina, 2 bm. udał się z wizytą do Francji szef sztabu generalnego WP, wice minister ON, gen. dyw. Bolesław Chocha. W czasie wizyty gen. dyw. B. Chocha odwiedził instytucję i jednostki wojskowe trzech rodzajów sił zbrojnych.

Ojstrach nie wystąpi w W. Brytanii

MOSKWA (PAP)

Jak oświadczył korespondentowi TASS przedstawiciel „Goskoncerta” — instytucji zajmującej się organizowaniem zagranicznych występów artystów radzieckich — w związku z nienormalną sytuacją, stworzoną przez władze brytyjskie dla radzieckich artystów znajdujących się w W. Brytanii, „Goskoncert” nie uważa za możliwe wystąpienie Da wida Ojstracha na koncerty do W. Brytanii w listopadzie br. jak to było wcześniej przewidziane.

ARESZTOWANIA W MAROKU

* ALGER

Marokańska służba bezpieczeństwa aresztowała szereg osób, wśród których znajdują się b. ministrowie i wysoko postawieni urzędnicy administracji państwowej. Ministerstwo informacji Maroka podało, że aresztowani oskarżeni są o korupcję.

TRAGICZNY POŻAR NA DWORCU PKP W BIAŁOGARDZIE

(Inf. wł.)

Wczoraj w późnych godzinach nocnych (około godz. 1.40) na poddaszu budynku dworca kolejowego w Białogardzie wybuchł pożar. Plomienie zniszczyły dach budynku, ucierpiały również części mieszkalne, kasy biletowe i wnętrza dworca. Pożarowi towarzyszyły tragiczne okoliczności. Do części mieszkalnej znajdującej się na piętrze przedostał się czad powodując śmiertelne zatrucie u 70-letniej Anny Wilus. Ponadto z zakażenia zmarła 11-letnia Grażyna Ziolkowska oraz 32-letnia Marianna Świąder; obie przewieziono do miejscowego szpitala.

Walkę z ogniem prowadziło dziewięć jednostek strażackich. Dzięki wysiłkowi pracowników stacji PKP mimo zniszczenia i zalania pomieszczeń dworcowych obsługa pasażerów odbywała się bez poważniejszych zakłóceń. Śledztwo w sprawie przyczyn pożaru jeszcze trwa. (woj)

Wyrazy głębokiego współczucia ŻONIE I RODZINIE tragicznie zmarłego

RYSZARDA DŁUGOSZA

składa
DYREKCJA, RADA
ZAKŁADOWA I POP
PAŃSTWOWEGO
OŚRODKA
MASZYNOWEGO
W RYMANIU

Wyrazy szczerego współczucia koleżance i nauczycielce

WALENTYNIE DŁUGOSZ

w związku z tragiczną śmiercią MEŻA
składa
GRONO NAUCZYCIELSKIE
OGNISKO ZNP
KOMITET RODZICIELSKI
I UCZNIOWIE
SZKOŁY PODSTAWOWEJ
W RYMANIU

Szanownej Kierowniczce Szkoły Podstawowej nr 1 w Polczynie-Zdroju

Pani

HALINIE KUBETIUS

najgłębsze
wyrazy współczucia
z powodu zgonu MEŻA
składa
GRONO
NAUCZYCIELSKIE

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNÓDZIEŻOWE I MIEJSKI HANDEL DETALICZNY W KOSZALINIE

informują, że

w dniu dzisiejszym, o godzinie 17 zostaje zlikwidowany KIERMASZ ze sprzedażą artykułów odzieżowych i galanteryjnych

w WOJEWÓDZKIM DOMU KULTURY, przy ul. Zwycięstwa.

Możesz jeszcze dzisiaj skorzystać z tańszego zakupu wstępując do WDK.

K-3395

Nieustannie wzrasta napięcie na granicy indyjsko-pakistańskiej

DELHI (PAP)

Napięcie na granicy indyjsko-pakistańskiej nieprzerwanie wzrasta. Obydwie strony oskarżają się o prowokowanie niebezpiecznych dla pokoju incydentów zbrojnych.

Kradzież 15 rakiet z obozu US Army

BONN (PAP)

Nieznane osoby ukradły 15 rakiet przeciwlotniczych ze składu sprzętu wojskowego w amerykańskiej bazie lotniczej w Langendiebach koło Hanau w NRF. Fakt ten został potwierdzony przez amerykańskie władze wojskowe i policję w Hanau. Skradzione rakietki posiadają ogromną siłę wybuchową.

Rzecznik rządu indyjskiego poinformował, że obóz uchodźców z Pakistanu Wschodniego w pobliżu Szillong, w którym znajduje się 12 tysięcy osób, został podpalony przez sabotażystów pakistańskich. Dodał on, że 27 i 30 października strona pakistańska naruszyła 21 razy rozejm w okęgach Dżammu i Kaszmiru. Indie złożyły protest na ręce obserwatorów ONZ przeciwko pogwałceniu przez Pakistan przerwania ognia w rejonach Kargilu, Tithwalu, Uri, Mendharu, Nowszera i innych.

Agencja PTI poinformowała także, że w ciągu ostatnich dni w różnych potyczkach zostało zabitych 60 żołnierzy pakistańskich, w tym czterech oficerów.

Dnia 1 listopada 1971 roku zmarł, w wieku 41 lat

Zdzisław Antoszkiewicz

nauczyciel Szkoły Podstawowej w Lubuniu.

W Zmarłym tracimy długoletniego wychowawcę i przyjaciela młodzieży.

Wyrazy współczucia Rodzinie

składa,

INSPEKTORAT OŚWIATY PRZ. PRN
I ZARZĄD ODDZIAŁU ZNP W ŚLUPSKU

W dniu 30 października 1971 roku zmarł, przeżywszy lat 57

Konstanty Gruntowicz

długoletni pracownik, członek Spółdzielni, członek Rady Spółdzielni.

ZARZĄD, RADA I WSPÓŁPRACOWNICY
SPÓŁDZIELNI PRACY „GUMA POMORSKA” W ŚLUPSKU

W dniu 30 października 1971 roku zmarła po tragicznym wypadku drogowym

Danuta Galińska

pracownica Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej w Ślupsku.

Serdeczne wyrazy współczucia RODZINIE

składają

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY RSO W ŚLUPSKU

W dniu 30 października 1971 roku zmarł tragicznie w wieku lat 35

Ryszard Długosz

długoletni pracownik Państwowego Ośrodka Maszynowego w Rymaniu.

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika i dobrego Kolegę.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I POP
PAŃSTWOWEGO OŚRODKA MASZYNOWEGO
W RYMANIU

DYLEMATY GOSPODARCZEGO WZROSTU

Mieszkania: skala potrzeb i możliwości

Nasze potrzeby mieszkaniowe są większe od innych. Wynikają one nie tylko z istniejącego aktualnie deficytu mieszkań lub stopnia ich zagęszczenia. Wzmaga je specyficzna struktura społeczeństwa, zwłaszcza silne liczebnie roczniki wchodzące w wiek zdolności do pracy, a więc zakładające samodzielne gospodarstwa domowe. Napór młodych na mieszkania potęguje ponadto przemiana obyczajów społecznych i zanik rodzin wielopokoleniowych. Świadomie wzmagany był zresztą ten ciąg przez propagowanie odwrócenia poprzedniego porządku, w którym najpierw było dziecko, później ślub i na końcu mieszkani.

W ODCZUCIU znacznej części mieszkańców kraju sytuacja jest zła, niekiedy nawet gorsza niż przed — powiedzmy — 10 laty. Gdyby utrzymał dotychczasowy trend budownictwa, to wobec specyficznej struktury demograficznej społeczeństwa następowaloby w praktyce — mimo zmniejszającego się zagęszczenia izb — zwiększenie deficytu mieszkań, co godziłoby przede wszystkim w młodych.

Zrozumienie tych trudności, a także świadomość potrzeby uruchomienia czynników dynamizujących gospodarkę skłoniły kierownictwo polityczne i gospodarcze kraju do ekspozycji. Deklaracje w tej mierze były jednoznaczne, one właśnie rozbudziły nadzieję na szybszy postęp. Mowa była o powrocie do uchwał V Zjazdu, czyli o 30 proc. wzrostie rozmiarów budownictwa już w tym pięciolecie. Obecnie, jak wiadomo, wzrost ten będzie wynosił tylko 25 proc., i to licząc powierzchnię. Jeśli zważyć, że równocześnie zwiększy się nieznacznie powierzchnia średniego mieszkania, to w „sztukach” procent wzrostu będzie mniejszy.

Skromność, w każdym razie większa, niż oczekiwano, tych zamierzeń, zrodziła obawy, że i tym razem mieszkania przegrają. Wobec tego, iż zadeklarowałem się jako rzecznik tezy, iż przegrać nie mogą, bowiem byłaby to przegrana gospodarki, a nie tylko naszych nadziei, spróbuję rzecz wyjaśnić.

Potrzeby mieszkaniowe okazały się znacznie większe, a możliwości manewru — mniejsze. Otóż skala naszych zapobiegów jest tak wielka, że nie sposób w ciągu roku czy dwu przegrupować siły i środki. Byłoby to możliwe, gdyby poprzeczka była zawieszona na niższym poziomie. Tymczasem sięga ona wyżej głowy.

Dysponujemy obecnie wynikami raportu ekspertów, z którego wynika, iż w ciągu obecnego dwudziestolecia, to znaczy do roku 1990, powinniśmy wybudować ponad 7 mln nowych mieszkań, i to tylko po to, by zrealizować minimalne cele polityki mieszkaniowej, to znaczy zapewnić każdej rodzinie odrębne mieszkanie i każdej osobie odrębną izbę. Taka jest skala deficytu mieszkaniowego.

Te dane z góry przekreślają

MAKULATURA ZAMIAST DREWNA

Warszawskie Zakłady Papiernicze w Jeziornie uruchomiły produkcję odbarwianej masy makulatury w oparciu o oryginalną polską technologię, opracowaną wspólnie przez specjalistów tej wytwórni i Instytutu Celulozowo-Papierniczego. Technologia ta gwarantuje bardzo wysoką jakość odbarwianej masy makulatury, dając współczynnik tzw. białości rzędu 60 proc., co stanowi o kilka procent więcej niż dla analogicznych mas zagranicznych.

Produkcja odbarwianych mas makulatury w Jeziornie gdzie zastąpią one masy celulozowe przy wyrobie kartonów, służy budowa na tam instalacja przemysłowa o wydajności 3 tysięcy ton rocznie. Zastąpienie mas celulozowych — makulatury — przyniesie zakładom obniżkę jednostkowych kosztów produkcji kartonów. Użytkownik również zmniejszy zużycia drewna o 6 metrów sześciennych na 1 tonę masy.

Walory nowej technologii przede wszystkim z szerokiego rozpowszechnienia w innych zakładach naszego przemysłu celulozowo-papierniczego. (WIT-AR)

możliwość załatwienia sprawy na zasadzie kroków doraźnych, a wymagają opracowania długofalowego planu. Stąd też w podsumowaniu X Plenum KC PZPR znalazły się słowa wypowiedziane przez Edwarda Gierka o potrzebie rozpatrzenia przez Komitet Centralny rządowego programu rozwiązania kwestii mieszkaniowej. Można oczekiwać, że tej sprawie poświęcone będzie jedno z pierwszych posiedzeń KC nowej, czyli pozjazdowej kadencji i że przed stawiony program obejmie więcej lat niż jedna pięcioletka, ale chyba mniej, niż wynika to z raportu ekspertów.

Skąd jednak wzięły się tak astronomiczne potrzeby? Otóż obecnie brak nam od 900 tys. do 1 mln mieszkań. Uwzględniając przemiany demograficzne, jakie zachodzą będą w naszym społeczeństwie, a zwłaszcza szybsze tempo przyrostu ludności tworzącej samodzielne gospodarstwa domowe niż ludność ogółem, przedłuża nie się przeciętnego wieku życia oraz dalsze przemiany obyczajowe, należy się spodziewać, że w dwudziestolecie

1971—1990 przybędzie nam ok. 3,6—3,7 mln gospodarstw domowych. W ten sposób już doszliśmy do liczby przekraczającej 4,5 mln potrzebnych mieszkań. Ponadto trzeba uwzględnić ubytki starych mieszkań zarówno ze względu na techniczne, jak i „moralne” zużycie, konsekwencje wyburzeń związanych z urbanistycznym przekształcaniem miast, rezerwy itp. Jakby nie liczyć, wychodzi co najmniej 7 mln mieszkań. Co to znaczy? Jakies 17 miast wielkości Warszawy...

Eksperti uwzględniając nasze obecne tempo budownictwa obliczyli, że w drugiej połowie tego dwudziestolecia, a więc w latach 1981—1990 będziemy musieli budować 13 mieszkań na 1000 osób, a więc osiągnąć poziom, jaki obecnie w Europie uzyskuje tylko Szwecja. Większość krajów europejskich, preferujących mieszkanie, wznosi 8—10 mieszkań na 1000 obywateli — przypominam — obecnie ok. 6.

Czeka nas więc program gigantyczny, do którego trzeba się przygotować. Podwoić, a nawet wielokrotnie obecną programy budowlane, to znaczy w odpowiednim stopniu zwiększyć produkcję materiałów budowlanych, uzbroić teren, zwiększyć potencjał wykonawczy itp. Obecne pięcioletnie musi być więc okresem przygotowań, na co kieruje się potrzebne środki finansowe i techniczne. Czy nie zadrży dłoń? Myślę, że nie. Mieszkania, jak próbowałem udowodnić, to nie prezent, lecz warunek rozwoju. (AR)

ALEKSANDER PTASZYŃSKI

Zalogom czynu zjazdowego - muzyka, taniec, śpiew

(Inf. wł.)

7 listopada w Szczecinku i 14 listopada w Słupsku odbędą się imprezy pod hasłem „Amatorskie zespoły artystyczne dla zalogi czynu zjazdowego”. Wezmą w nich udział zespoły taneczne: tańca towarzyskiego z KWCS, Liceum Ogólnokształcącego z Człuchowa, Technikum Rolniczego w Szczecinku, MDK w Słupsku; muzyczne: „Semafor” i „Sygnały” ze Słupska, „Kram” i „Symposium 67” ze Szczecinka, wraz z solistami. (m)

NOWY SEZON W FILHARMONII

Orkiestra Państwowej Filharmonii w Koszalinie składa się z 64 muzyków. Dyrygentów jest dwóch: Andrzej Cwojdzinski i Kazimierz Rozbicki. Najliczniejszą grupę instrumentów stanowią instrumenty smyczkowe. Jest pięciu koncertmistrzów: Zenon Zaręba i Janusz Jurkowski (I skrzypce), Józef Dąbrowski (II skrzypce), Brygida Pander (altówka), Kazimierz Krętkowski i Krystyna Majchrzak-Jurkowska (wiolonczela). Tuba jest jedna, gra na niej Leon Reiman. Harfa, po odejściu z zespołu utalentowanej Jolity Ormickiej, jest bez obsady.

P IERWSZY koncert symfoniczny w Państwowej Filharmonii w nowym sezonie muzycznym rozpoczął się od wykonania utworów patryi Filharmonii, Stanisława Moniuszki. A więc popularne arie z „Halki” i „Strasznego Dworu”. Wykonowali je wybitni soliści Opery Krakowskiej — Lidia Skowron (sopran) i Adam Grzybowski (bariton) oraz tenor Teatru Wielkiego w Warszawie, Zdzisław Nikodem. Inauguracyjny koncert prowadził dyrektor i kierownik artystyczny Filharmonii — Andrzej Cwojdzinski.

Orkiestra wykonywała utwory swojego patrona, jak przy-

stało, z właściwą werwą, biegłością, pewnie. Lidia Skowron zaśpiewała arie Halki, wydobywając pełnię dramatyzmu i napięcia. Gorąco przyjęła też publiczność arie Jontka w wykonaniu Zdzisława Nikodema. Zachwycił on nas raz jeszcze w arii Stefana ze „Strasznego Dworu”. Bardzo czysto zabrzmiała w partiach

Inauguracja na wysokim „C”

solowych harfa, wytwarzając właściwy nastrój moniuszkowskiego dzieła.

Publiczność nagradzała solistów i orkiestrę długo nie milknącymi oklaskami. Bisów jednak nie było, i dobrze! Wydało mi się, że z nowym sezonem, w nowej placówce muzycznej, jaką jest Filharmonia, warto upowszechnić nowe obyczaje. Niech publiczność gorąco oklaskuje wykonawców, niech wraca na skutek tego dwa, trzy razy na estradę, niech zabierają ze sobą naszą podziękę i wdzięczność. Ale nie żądamy za to „ponownej zapłaty”. Bisy powinny być wyjątkiem, rzadko kiedy powtórzeniem tego samego utworu. Tak będzie przyjemniej i dla wykonawców, i dla publiczności.



„Wielka miłość Balzaca” — to tytuł 13-odcinkowego serialu telewizyjnego, realizowanego przy współpracy z telewizją francuską i wytwórnią Telecinex przez reżyserów Wojciecha Solarza i François Gir. Scenariusz napisali Stefan Stawinski i Yves Jaminet. Operatorem jest Wiesław Rutowicz. „Wielka miłość Balzaca” to historia uczuć i małżeństwa pisarza z Ewelina Hańska. W roli tej obsadzona została Beata Tyszkiewicz. Balzaca gra francuski aktor Pierre Meyrand. Zdjęcia do filmu już się rozpoczęły. Tłem jest park w Wilanowie. Jego fragmenty przystosowano do potrzeb filmu. Ustawiono stylowe ławki, zmontowano latarnie, które mają stworzyć klimat wiedeńskiego Prateru. Na zdjęciu: Pierre Meyrand, Beata Tyszkiewicz i reżyser Wojciech Solarz.

CAF — Zagórzeński

Usprawnienie inwestycji - życiowa koniecznością

Usprawnienie, a właściwie całkowita zmiana obecnego stylu inwestowania stała się życiową koniecznością, gdyż utrzymanie dotychczasowego „wzrostu niesprawności” oznaczałoby przekroczenie w czasie pięciu lat funduszu inwestycyjnego o ok. 140 miliardów złotych przy równoczesnym opóźnieniu efektów. Następstwą takiej sytuacji dla dochodu narodowego i dla społeczeństwa są oczywiste.

Rachunek możliwych strat jest prosty: do roku 1975 na modernizację i rozwój gospodarki narodowej zamierzano przeznaczyć ponad 1400 miliardów złotych, czyli ok. 24 proc. dochodu narodowego. Tymczasem, jak wynika z ostatnich badań Narodowego Banku Polskiego, rzeczywisty koszt inwestycji oddawanych w okresie czterech ubiegłych lat był o ponad dziesięć procent wyższy od planowanego w kosztorysie, a przeciętne przekroczenie czasu budowy — wyższe więcej niż o 1/3. Ponieważ przebadano w ten sposób prawie 8500 zadań inwestycyjnych, reprezentujących wartość kilkuset miliardów złotych, zatem wniosek końcowy jest nie do podważenia: gdyby utrzymać sposób inwestowania z końca drugiej połowy lat sześćdziesiątych, do funduszu inwestycyjnego wydzielonego na bieżące pięcioletnie trzeba by dołożyć ok. 140 miliardów zł. Z czego — to już inna sprawa.

Są wszelkie szanse, by w wyniku zainwestowania prawdziwie astronomicznej kwoty majątek narodowy aż o 30 proc. Wymaga to jednakże zdecydowanych posunięć dla zwiększenia sprawności inwestowania, dla skrócenia cyklu i zwiększenia efektywności.

(AR)

(bo)

EKSPERYMENT TURYSTYCZNY

Poligonem - region krakowski

Od początku przyszłego roku kalendarzowego podjęta ma być w skali jednego regionu eksperymentalna próba uporządkowania problemów turystycznych. Inicjatywa ta wyszła od krakowskiej organizacji partyjnej, pod której egidą opracowywany jest optymalny program rozwoju i reorganizacji rekreacji.

R EGION krakowski nadaje się wyjątkowo na poligon tego rodzaju prób. Nazywany jest słusznie „zagłębiem” turystycznym, koncentruje bowiem ok. 1/5 całego ruchu krajowego i zagranicznego. W liczbach bezwzględnych oznacza to roczny przepływ ok. 12 milionów ludzi w województwie i 2 mln w samym mieście. W Krakowie znajduje się przecież za-

kopiańska Mekka, ściągająca niezmiennie turystyczną lawinę, uzdrowiskowy kompleks nowosądecki z Krynicią i Muszową oraz licznie odwiedzane podhalańskie pogórze, Gorce, Pieniny, Beskidy. Równocześnie trasą przez stary gród waleński biegnie szlak wszystkich niemal wycieczek prowadzących dalekimi Poroninami i Oświęcimiami. Z tej właśnie racji, w tym województwie — z jednej strony — rysują się najostrzej mankamenty dotychczasowej organizacji turystyki, z drugiej zaś — łatwo sprawdzić słuszność proponowanych zmian.

Inicjatorzy eksperymentu wychodzą z założenia, że model naszej turystyki i rekreacji nie nadaje się do wymogów dnia. Biura zajmujące się tą problematyką winny być połączone w sprawny organizm koordynujący. Palacą potrzebą jest stworzenie należycie zorganizowanej informacji turystycznej. W stadium opracowania znajduje się kompleksowy program obsługi ruchu, rozgraniczonego na krajowy i zagraniczny.

Od stycznia eksperyment ma wejść w życie. Z czasem najlepsze rozwiązania znajdą na pewno zastosowanie w całym kraju. (AR)

Rozwój hodowli dzięki... żarówkom

Fabryka lamp elektronicznych w Rydze wyprodukowała żarówki elektryczne, które emitują promienie ultrafioletowe. Są one biologicznie aktywne i zabijają bakterie. Zdaniem fachowców, żarówki te mogą okazać się niezmiernie przydatne w fermach hodowlanych, ponieważ ich promieniowanie przyspieszy rozwój i wzrost zwierząt, sprowadzając śmiertelność młodziąt do minimum. 10 tys. tych żarówek rozprowadzono już między gospodarstwa specjalizujące się w hodowli.

ZDZISŁAW PIŚ

(AR-WEZ)

WYTYCZNE KC NA VI ZJAZD PARTII wskazuje, że do podstawowych celów i kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w okresie najbliższego planu 5-letniego — zaliczyć należy wydatne powiększenie ogólnego funduszu spożycia indywidualnego. Wymaga to znacznego wzrostu dostaw towarów rynkowych oraz usług o odpowiedniej strukturze. Przy tym konieczna jest zmiana struktury spożycia, w czym zasadniczą rolę odegrają dobra trwałe, dostarczane na rynek przede wszystkim przez krajowy przemysł elektromaszynowy. Zmiany w strukturze konsumpcji ludności powodowane szybkim wzrostem sprzedaży towarów trwałego użytku — wymagają skorelowanego z tym znacznego rozwoju szerokiego asortymentu usług. Wytyczne KC na VI Zjazd partii mówią o tym wiążąco: „W planie na lata 1971—75 założyć należy wzrost usług odpłatnych świadczonych ludności o około 55 proc. Szczególnie szybki wzrost nastąpić powinien w usługach przemysłowych... rozwój usług staje się niezbędny w wyniku rosnących potrzeb i wymagań ludności”. Tym samym usługi zyskują rangę sfery działalności gospodarczej, decydującej o poziomie zaspokojenia najistotniejszych potrzeb społeczeństwa w warunkach będą poziom jego dobrobytu.

Spełnienie tych oczekiwań społeczeństwa nakłada na gestorów usług dla ludności poważne i zarazem jakościowo wyższe niż dotychczas, zadania i obowiązki. Chciałbym to omówić w przypadku naszego województwa, na przykładzie usług radiowo-telewizyjnych. Występują w tej dziedzinie problemy ekonomiczne, techniczne i organizacyjne o narastającej złożoności, powodowane postępowaniem technicznym w elektronice. Już obecnie w sprzedaży rynkowej znajduje się szeroki asortyment sprzętu elektronicznego powszechnego użytku: telewizorów, radioodbiorników, różnorodnych urządzeń elektroakustycznych. Nowe modele pojawiają się w coraz krótszych odstępach czasu.

Najbliższe lata przyniosą intensyfikowanie postępu technicznego w konstrukcji i produkcji sprzętu radiowo-telewizyjnego. Nowe kierunki wyznaczy tutaj zapowiadany w Wytycznych — kompleksowy program rozwoju krajowej elektroniki.

Lata bieżącej pięcioletki przyniosą praktyczne wdrażanie nowych konstrukcji i technologii wytwarzania sprzętu radiowego i telewizyjnego. Na tym tle można i trzeba oce-

mać zadania oczekujące tę sferę działalności usługowej dla ludności, jaką stanowią usługi radiowo-telewizyjne. Konieczne jest przede wszystkim określenie skali ilościowej tych zadań. Wynika to z aktualnego stanu wyposażenia w sprzęt RTV społeczeństwa województwa koszalińskiego. Brak jednak dokładnych danych ilościowych, gdyż oficjalnie rejestrowana przez resort łączności liczbą abonentów radiowych i telewizyjnych nie pozwala ustalić rzeczywistego stanu ilościowego sprzętu radiowo-telewizyjnego, będącego w użytkowaniu ludności.

Stosunkowo najdokładniej mówi o tym liczba teleabonentów. Według danych urzędów pocztowych 30 czerwca br. w województwie koszalińskim było zarejestrowanych 117.642 abonentów TV. Pozwala to szacować liczbę użytkowanych

Usługi

pilnie poszukiwane

aktualnie telewizorów na około 130.000. Zarejestrowano 100.651 abonentów radiowych. Jednak upowszechnienie przenośnych radioodbiorników tranzystorowych sprawia, że liczba odbiorników radiowych aktualnie użytkowanych sięga co najmniej 200.000, biorąc pod uwagę tylko wielkość sprzedaży różnorodnych typów radioodbiorników w ciągu ostatnich 20 lat. Nie podlegają rejestracji gramofony i magnetyfony oraz związany z tym sprzęt elektroakustyczny. Jednak na podstawie wielkości sprzedaży rynkowej można szacować stan posiadania ludności na co najmniej 20.000 urządzeń tego typu, w tym około 5.000 magnetofonów. Sumując w jedną całość, otrzymujemy szacunkową liczbę 350.000 aparatów. Te urządzenia wymagają konserwacji i naprawy. Przy tym charakter i złożona konstrukcja sprzętu RTV sprawia, że naprawy niemal w całości zlecane są wyspecjalizowanej sieci usługowej, dysponującej kwalifikowanym personelem, oprzyrządowaniem i szerokim asortymentem niezbędnych części zamiennych. Jest to istotną cechą usług RTV, wyróżniającą je z całości problematyki rynku usługowego.

Znacznie dokładniej można określić wielkość przyrostu zasobów sprzętu radiowo-telewizyjnego, jaki znajdzie się w użytkowaniu ludności naszego

Nad Wytycznymi KC na VI Zjazd PZPR

województwa w latach 1971—
—75. Handel branżowy planu-
je sprzedaż około 91.000 tele-
wizorów, 140 tys. radioodbiorn-
ników różnych typów i prawie
45.000 magnetofonów. Uwzględniając nawet, że bie-
żąca pięciolatka będzie na nasz-
szym terenie okresem nasile-
nia zakupów restytucyjnych
— zastępowania starych, wy-
eksploatowanych telewizorów

nalnie do skali czekających je zadań. Ten ostatni problem uważam za najistotniejszy. Małe lokale usługowe o powierzchni zaledwie kilkudziesięciu metrów kwadratowych nie dają praktycznie możliwości urządzenia odpowiednio przystosowanej placówki usługowej. Potrzebne są duże bazy usługowe, w których można będzie wdrożyć nowoczesne zespołowe formy realizacji napraw sprzętu RTV, a więc gwarantować właściwą jakość usług, wymaganą standardem technicznym nowego sprzętu odbiorczego. Trzeba więc zmienić radykalnie obowiązujące poglądy i przepisy w zakresie normatywu budownictwa usługowego.

Moim zdaniem, trzeba autorytatywnie rozstrzygnąć podstawowy problem: czy budować nadal małe i byle jakie lokale usługowe, bez właściwego przystosowania do specyfiki branżowej usług, które tam ulokujemy, czy też przyjąć trafniejsze rozwiązanie, budując duże powierzchnie i funkcjonalnie zaprojektowane bazy usługowe. Opowiadam się za tym drugim rozwiązaniem. Ma ono wiele istotnych zalet. Nawet gdyby zachować ustaloną w dotychczasowym planie budownictwa na bieżącą pięciolatkę kubaturę budownictwa usługowego — dałoby to zdecydowanie efektywniejsze wykorzystanie globalnej powierzchni usługowej, przekazanej do eksploatacji w nadchodzących latach.

Znaczenie przedzej niż jeszcze niedawno przewidywano — telewizja kolorowa stanie się faktem i na naszym terenie. Jeszcze przed końcem bieżącego roku sprowadzamy pierwszą partię 1000 telewizorów radzieckich do odbioru kolorowego. Kolor w telewizji oznacza nowy i naprawdę złożony technicznie i organizacyjny etap rozwoju usług radiowo-telewizyjnych, który musimy odpowiednio przygotować na miarę potrzeb jakie się wyłaniają.

mgr inż. JÓZEF LEITGEBER

Jak planować w służbie zdrowia?

Pod pojęciem planowania w służbie zdrowia rozumie się konkretne zamierzenia dotyczące rozwoju kadr fachowych, wzrostu liczby łóżek szpitalnych, sanatoryjnych, wszelkiego rodzaju przychodni i ośrodków zdrowia, łącznie z zabezpieczeniem na ten cel potrzebnych środków finansowych. Ale zagadnienie właściwego planowania rozwoju służby zdrowia wiąże się ściśle z głęboką i wnikliwą analizą sytuacji demograficznej i stanem zdrowotności na danym terenie.

Aby obrze i mądrze planować, należy odpowiedzieć na podstawowe pytania: jakie choroby są najistotniejszym problemem terenu oraz jakie są przyczyny ich powstawania? Dopiero wówczas można się pokusić o wyliczenie właściwych norm, które i tak nigdy nie mogą być stałe, lecz zmieniają się wraz z warunkami życia społeczeństwa socjalistycznego.

Wychodząc z tego założenia, Komisja Zdrowia PRN w Koło brzegu przedstawiła na ostatniej sesji rady swoje postulaty i wnioski. Rozumiemy bowiem, że Wytyczne KC prze VI Zjazdem partii nie mogą pozostawać martwą literą, a muszą przeistoczyć się w działania, mające na celu poprawę ochrony zdrowia ludności. Prawidłowa realizacja tego planu zależy w dużej mierze od systematycznego śledzenia poprawy stanu zdrowotnego w każdym środowisku społecznym, w mieście, gromadzie, zakładzie pracy, szkole itp. Jeżeli takiego rozeznania nie będzie miał każdy zakład służby zdrowia, to w konsekwencji nie będzie mógł w sposób świadomy i konkretny, zgodnie z aktualną sytuacją przyczyniać się do ochrony zdrowia ludności. Aby dobrze wypełniać te zadania należy w pełni rozwijać profilaktykę, czyli zapobieganie powstawaniu chorób.

Takie właśnie zadanie spo-
czywa głównie na lecznictwie
otwartym, które z racji swego
powołania powinno rozciągać
opiekę nie tylko nad człowie-
kiem chorym, lecz również
nad zdrowym. Będzie to zale-
żało od poprawy sprzężystości
organizacyjnej lecznictwa ot-
wartego a także od przejścia
na dwuzmianowy system pra-
cy i umiejętnego skupiania sił
i środków na najbardziej za-
grożonych odcinkach.

Obecnego zaniedbania działalności profilaktycznej wśród niektórych grup ludności (rol-

nicy, dzieci, młodzież) nie mogą na niczym usprawiedliwić i na daj tłumaczyć trudnościami obiektywnymi. Szukamy rezerw w gospodarce, a są one także i w innych dziedzinach, chociażby w służbie zdrowia. Kp. lekarze wiejscy i rejonowi często wykonują pracę odpowiednio przeszkolonej pielęgniarki i zamiast leczyć, parają się pisanina.

Nasze wysiłki w powiecie kołobrzeskim zmierzają poprzez dokładną analizę działalności służby zdrowia do rozwiązywania następujących problemów:

— Choć obecne rodzaje zakładów leczniczych, ich liczba i obsada kadrowa dają gwarancje należytego rozbrożenia opieki nad zdrowiem ludności, szczególnie po 1 stycznia przyszłego roku, kiedy będziemy świadczyć usługi dla całej praktycznie ludności powiatu w związku z otoczeniem opieką lekarską mieszkańców wsi!

— Czy działalność fachowych pracowników w istniejących zakładach (Szpital Powiatowy, Powiatowa Przychodnia Obwodowa, Pogotowie Ratunkowe, Stacja SANEPID) skupia swe główne siły na problemach najistotniejszych?

— W jakim realnym terminie mogą być usunięte wszystkie wymienione przeszkody?

Stoimy bowiem na stanowisku, że analiza musi być kompleksowa jeśli ma być rzetelna. Musi ona obejmować zagadnienie integracji całego lecznictwa, a nie rozpatrywać jego poszczególnych ogniw, które się przecież wzajemnie uzupełniają. Należy wyeliminować źle rozumianą analizę statystyczną. O należytej pracy służby zdrowia świadczy przecież nie wzrost wskaźnika przyjętych chorych lecz rozwój badań profilaktycznych, objęcie przewlekłe chorych stałą opieką lekarzy i pielęgniarek oraz zmniejszenie liczby zgonów lub

Takie dane mogą stać się miarą właściwej oceny pracy służby zdrowia i uwiecznieniem wysiłków liczного grona działaczy społecznych, którzy Wytoczne na VI Zjazd partii w zakresie poprawy ochrony zdrowia rozumieją jako nakaz chwili i koncentrują w hasło. Dobro chorego — prawem najwyższym".

dr med. BOHDAN TRZECIAK
przewodniczący
Komisji Zdrowia PRN
w Kołobrzegu

Kultura w mieście wojewódzkim

Wytyczne KC na VI Zjazd PZPR mówią o rozszerzeniu uczestnictwa społeczeństwa w życiu kulturalnym, o rozwijaniu nowych potrzeb kulturalnych, o likwidowaniu dysproporcji w dostępie do kultury. Dobitnie też podkreśla się konieczność „zwiększenia nakładów materialnych na kulturę a w szczególności na rozbudowę materialnej bazy kultury”.

Jak na stolicę regionu, w którym odbywają się uznane, o ogólnopolskim rozgłosie festiwale, cokolwiek tu za cicho i monotonnie. Brakuje możliwości większego wyboru. Baza kulturalna jest nader skromna. W ostatnim dziesięcioleciu przybyły dwie nowe placówki: Klub Międzynarodowej Prasy i Książki i skromny Pawilon Wystawowy. Reszta to „użyłki” powstałe z remontów i renowacji. Właśnie w bieżącym roku koszański panorama kulturalną wzbogacił remontowany zabytkowy budynek przy ul. Bogusława II, w którym ulokuje się administracja Muzeum, będąca salą wystawową, trochę ekspozycji. Koszańskiemu, jak i całemu województwu, potrzebny jest długofalowy plan rozwoju bazy i urzędzeń oraz program działalności kulturalno-oświatowej do 1980 r.

tylko budowę gmachu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, której koszt z 17 milionów wzrósł do 37 milionów złotych, a okres oczekiwania przekroczył już niebezpieczny pułap 10 lat! W te pięćdziesiąt lat wreszcie ruszyć przekładana z roku na rok budowa nowej Szkoły Muzycznej. Na kapitalny remont oczekuje Wojewódzki Dom Kultury. Miastu niezbędne jest, i to na gwałt, nowe kino, zwłaszcza w największej dzielnicy, osiedlu Tysiąclecie, pozbawionym jakichkolwiek placówek kulturalnych, jeżeli nie liczyć lilipucijskiej biblioteczki i świetlicy. W ciężkiej sytuacji lokalowej, i to od wielu lat, znajduje się zasłużona placówka wychowawcza, Młodzieżowy Dom Kultury, któremu potrzebna jest nowa siedziba. Pewne widoki rokuje niezmierzenie potrzebny latem amfiteatr. Będzie to możliwe, jeśli władze miejskie z większą niż dotąd konsekwencją przystąpią do realizacji tego zamierzenia, zachęcając ludność, młodzież, wszystkich, do społecznego wkładu pracy. Oby się przy tym nie powtórzył zły przykład Chełmskiej Góry, o czym mówi się dzisiaj z rozgoryczeniem.

Potrzebne są pomieszczenia na filie biblioteczne w nowo budowanych osiedlach. Są to sprawy tak samo ważne, jak

placówki usługowe, z którymi też nie jest najlepiej. Na 10 filii miejskich dwie mieszczą się w mieszkaniach prywatnych. Niepokoić musi symboliczny jak dotąd udział spółdzielczości mieszkaniowej w tworzeniu bazy materialnej kultury. Ani jednego większego kompleksowego ośrodka społeczno-kulturalnego na jakimkolwiek osiedlu, w tym również na osiedlu Tysiąclecie.

Każdy przyzna, że kosszaliński przemysł traktował sprawy działalności kulturalnej więcej niż po macoszemu. W rezultacie wielkie zakłady pracy nie posiadają dzisiaj przyzwoitego klubu i innych urządzeń. Uchwała Rady Ministrów nr 941 z 1955 r. zobowiązująca zakłady do tworzenia bazy, zatrudnienia pracowników i stworzenia warunków do działalności kulturalnej, jakże często, niestety, tylko na papierze.

Nie ma dziś oczywiście większego sensu tworzenie małych świetlic czy nawet klubów na terenie zakładów, z których mieszkający daleko pracownicy i tak nie mogą korzystać. Stąd większa niż kiedykolwiek potrzeba świadczeń zakładów pracy na potrzeby kulturalne swoich pracowników w miejscu zamieszkania. Wyłania się więc możliwość budowy międzyzakładowych ośrodków wychowawczo-kulturalnych w o-

siedlach przy wsparciu spółdzielczości mieszkaniowej. Niby nie nowego, ale w warunkach Koszalina problem. Kluby i świetlice przyzakładowe powinny być otwarte dla wszystkich. Dotąd tak nie jest, poza Klubem MZBM i częściowo KPB. Placówkom tym jest nie zbędna pomoc instruktażowo-metodyczna WDK i miasta

Również i od niektórych środowisk twórczych należy oczekiwać większego zaangażowania i inicjatyw. Muszą one jednak rozpocząć od uporządkowania spraw na swoim podwórku. Gdyby wreszcie tzw. Klub Związków Twórczych chciał bodaj w części uzasadnić ładną, ale i zobowiązującą nazwę. Pamiętajmy dobre czasy, gdy mówiono: dajcie nam lokal a pokażemy! Jest lokal, sztyl, nawet wyszynk, ale nie poza tym. W ciężkich, długoletnich bólach rodzi się Koszalińskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe, stowarzyszone z KTSK, suwerenne, pracujące na własny rachunek. Poród ten trwa jednak chociażby za długo i widocznie są już objawy znudzenia. Szkoda, bo byłby to nowy, budzący otuchę i nadzieję element kulturalnej działalności Koszali-
na.

JERZY RUDZIK
przewodniczący
Zespołu Komisji Ideologicznej
KMIP PZPR w Koszalinie



Alicja Jachiewicz debiutowała rolą Niteczki w „Kolumbach”. Na scenie Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie wcieliła się w rolę dawniej hiszpańskiej infantki w „Cydzie” Corneille’a — Wyspiańskiego Powierzenie jej tej trudnej roli przez reżysera spektaklu Jerzego Wróblewskiego jest dowodem dużego zaufania do młodej aktorki, która jeszcze niedawno była studentką Krakowskiej Szkoły Teatralnej.

CAF — Kraszewski

WYNAGRODZENIE
CZY ZASIŁEK?

R. S. — pow. Drawsko:
Czy w czasie leczenia sanatoryjnego choremu na gruźlicę należy się pełne wynagrodzenie wraz z premią kwartalną, czy zasiłek chorobowy? Jeśli zasiłek, to w jakiej wysokości? Mam na utrzymaniu syna liczącego 17 lat i uczęszczającego do zasadniczej szkoły zawodowej.

O tym, czy przez pierwsze 3 miesiące leczenia należy się Panu przeciętne pełne (wraz z premią) wynagrodzenie, czy zasiłek wypłacany od pierwszego dnia niezdolności do pracy decyduje stwierdzenie, do jakiej kategorii pracowników jest Pan zaliczony. Jeżeli jest Pan pracownikiem umysłowym, otrzyma za 3 miesiące choroby wynagrodzenie, jeśli fizycznym — zasiłek, który dla chorego na gruźlicę, leczącego w zakładzie zamkniętym a posiadającego co najmniej 1 osobę na utrzymaniu wynosi 70 proc. średniego zarobku z ostatnich 3 miesięcy przed powstaniem niezdolności do pracy. Osoby samotne otrzymują 35 proc. tego zarobku. Przy wszelkich postaciach gruźlicy normalny okres zasiłkowy wynosi — nie 26 tygodni, jak przy innych chorobach, lecz 39 tygodni i może być przedłużony o dalsze 13 tygodni — łącznie do 52 tygodni, jeżeli komisja lekarska orzeknie, że pracownik w ogóle odzyska zdolność do pracy bez względu na to w jakim terminie. Po upływie pierwszych 3 miesięcy choroby, równie pracownik umysłowy, zamiast początkowo wypłacanego wynagrodzenia, otrzymuje zasiłek chorobowy w wyżej podanej wysokości.

Chorem na gruźlicę, znajdującym się w wyjątkowo trudnych warunkach bytowych może być udzielona pomoc w formie świadczeń pieniężnych lub w naturze. Świadczeń tych udzielają organy do spraw pomocy społecznej prezydentów rad narodowych na wniosek poradni przeciwgruźliczej, właściwej ze względu na miejsce zamieszkania chorego (pismo okólnie nr 9/1 ministra pracy i opieki społecznej oraz zdrowia z 27 I 1960 r. w sprawie udzielania pomocy materialnej chorem na gruźlicę lub zagrożonym gruźlicą — Dz. Urzędowy MPiOS nr 2/60 poz. 9).

(L-b)

ODSZKODOWANIE
DLA ZAWODOWEGO
WOJSKOWEGO

Czytelnik: W czasie zawodowej służby wojskowej doznałem upośledzenia słuchu obu uszu, co stwierdziła wojskowa komisja lekarska. Z tego powodu zostałem przeniesiony do rezerwy. Interesuje mnie, czy mogę ubiegać się i na jakiej podstawie o wypłacenie mi jednorazowego odszkodowania?

Art. 92 ust. 1 i 2 ustawy z 6 VI 1958 r. o służbie wojskowej (Dz. U. nr 36, poz. 164 z późniejszymi zmianami) przewiduje, że podoficerowie zawodowi zwolnieni z wojskowej służby zawodowej, z powodu ustalenia przez wojskową komisję lekarską niezdolności do służby (art. 86 ust. 1

INFORMUJEMY
RADZIMY
ODPOWIADAMY

pkt 2 ustawy) otrzymują: 1) jeđnorazową odprawę w wysokości trzymiesięcznego uposażenia wraz ze wszystkimi dodatkami o charakterze stałym, pobieranego na ostatnio zajmowanym stanowisku; 2) zwrot kosztów przejazdu do obranego miejsca zamieszkania w kraju dla siebie i członków rodziny oraz zwrot kosztów przewozu rzeczy; 3) uposażenie za nie wykorzystany urlop. Wysokość odprawy ulega zwiększeniu o 20 proc. uposażenia za każdy rok wysługi ponad 5 lat nieprzerwanej służby w charakterze podoficera zawodowego (nadterminowego) aż do wysokości pięćmiesięcznego uposażenia z dodatkami o charakterze stałym. Nadto stosownie do przepisu art. 93 ust. 1 powołanej ustawy — w przypadku takiego zwolnienia ze służby wojskowej zawodowej — zwolnionemu wypłaca się co miesiąc przez okres jednego roku po zwolnieniu ze służby uposażenie w wysokości ostatnio pobieranego uposażenia wraz ze stałym dodatkiem.

Jedynie ustawa z dnia 21 XI 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. nr 44, poz. 220) w art. 117 ust. 1 przewiduje jednorazowe odszkodowanie: 1) dla szeregowca w czynnej służbie wojskowej, który podczas lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych w czasie pokoju doznał wskutek wypadku uszkodzenia zdrowia powodującego niezdolność do służby wojskowej oraz inwalidztwa I lub II grupy — w wysokości dwunastomiesięcznego uposażenia podoficera z wodowego w pierwszym stopniu podoficerskim i według stanowiska typowego dla tego stopnia; 2) dla podoficera chorążego i oficera w wysokości 12-miesięcznego uposażenia podoficera, chorążego lub oficera zawodowego w odpowiednim stopniu wojskowym i według stanowiska typowego dla tego stopnia.

Wypłaty takich należności dokonują władze wojskowe danej jednostki wojskowej. Informacji w tym względzie udzieli Panu Powiatowy Sztab Wojskowy.

W opisanym przypadku zdaniem naszym takie odszkodowanie Panu nie przysługuje dla braku warunków.

(Pol-b)

CZAS NA POSZUKIWANIE
NOWEJ PRACY

Pracownicy KPNA — Słupsk: Otrzymałmy wypowiedzenie dotychczasowych warunków pracy i płacy. Czy przysługuje nam zwolnienie na poszukiwanie nowej pracy w okresie tego wypowiedzenia?

W okresie wypowiedzenia przysługuje pracownikowi wolny czas na poszukiwanie nowej pracy. Uprawnienie to służy bez względu na to, czy umowę o pracę wypowiedział zakład pracy czy też pracownik. Te same zasady dotyczą wypowiedzenia zmieniającego.

Pracownicy fizyczni korzy-

stają ze zwolnienia na poszukiwanie nowej pracy na podstawie art. 475 kodeksu zobowiązań. Przepis ten gwarantuje pracownikowi stosowny czas na poszukiwanie nowej pracy w okresie wypowiedzenia, przy czym nie precyzuje wymiaru tego czasu.

Czynią to jednak układy zbiorowe pracy. I tak układ zbiorowy obowiązujący dla góspodarki komunalnej w swoich postanowieniach stwierdza, że zwolnienie w celu poszukiwania nowej pracy wynosi 3 dni. Oczywiście termin wykorzystania tego zwolnienia winien być uzgodniony z zakładem pracy (w razie przeszłości ze strony zakładu pracy należy interweniować poprzez radę zakładową).

(kam)

RENTA
ZA GOSPODARSTWO
ZADŁUŻONE

M. K. — pow. Złotów:
Jestem wdową po poległym w maju 1945 r. żołnierzu. W roku 1947 przyjechałam w ramach repatriacji z woj. tarnopolskiego, gdzie posiadałam 11-hektarowe gospodarstwo rolne, do powiatu złotowskiego. Za pozostałą nieruchomością rolną nie otrzymałam żadnej rekomendacji, bo się o to nie starałam. Nabyłam natomiast za pośrednictwem Banku Rolnego 6-hektarowe gospodarstwo, którego jeszcze nie spłaciłam i którego w powodu złego stanu zdrowia nie jestem zdolna uprawiać. Czy mogę się starać o przyznanie renty?

Nie znając Pani wieku nie możemy wypowiedzieć się, czy ma Pani uprawnienia do renty rodzinnej po poległym mężu. Prawdopodobnie jednak — nie, gdyż przepisy (ustawy z 23 I 1968 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojсковych oraz ich rodzin — Dz. U. z 1968 r. Nr 13, poz. 11) postanawiają, że rentę rodziną może uzyskać tylko ta wdowa, która ukończyła 50 lat lub stała się inwalidką przed śmiercią męża lub nie później, niż 5 lat od jego śmierci. Na przykład wdowa, która w chwili śmierci małżonka miała 44 lata, nie uzyska renty rodzinnej nawet po ukończeniu 50 lat.

Nie znamy też wysokości zadłużenia za gospodarstwo, a więc nie możemy określić, czy i w jakiej wysokości należy się Pani renta z tego tytułu. W przypadku zadłużenia rolnika wobec państwa z tytułu zobowiązań, mających związek z nieruchomością, przejętą na własność państwa, obszar użytków rolnych pomniejsza się o taką część, której wartość odpowiada sumie zadłużenia rolnika (art. 8 ustawy z dnia 24 I 1968 r. — Dz. U. z 1968 r. Nr 3, poz. 15).

Przykładowo podajemy: Jeżeli po potrąceniu zadłużenia nieruchomości będzie obejmowała od 2,5 do 3 hektarów przeliczeniowych użytków rolnych — otrzyma Pani 500 zł renty. Za 3 do 4 hektarów przeliczeniowych użytków otrzyma Pani 600 zł renty. Jeżeli obszar nieruchomości w hektarach przeliczeniowych (po potrąceniu jego części z tytułu zadłużenia) wyniesie mniej, niż 2,5 hektara przeliczeniowego użytków rolnych, a nie ma osób, na których ciążyłby względem Pani ustawowy obowiązek alimentacyjny, wówczas dla ustalenia wysokości renty obszar użytków rolnych pomniejsza się o taką część, aby reszta obejmowała 2,5 hektara przeliczeniowego. Inaczej mówiąc — w ostatnim przypadku należałaby się renta w kwocie 500 zł miesięcznie.

Wspomniane świadczenia otrzyma Pani wówczas, gdy osiągnie 60 lat życia lub zostanie zaliczona co najmniej do II grupy inwalidów. (L-B)

ZBIOROWY ZAKUP
RADIOODBIORNIKÓW

B. Z., pow. Kołobrzeg:
Chcieliśmy w naszym zakładzie zorganizować zbiorowy zakup radioodbiorników tranzystorowych. Tran-

sakcja nie doszła jednak do skutku, gdyż PKO zażądała, by zakup dokonano w imieniu jednego tylko nabywcy. Nikt nie chciał ryzykować, obawiając się, czy współnabywcy będą solidnymi płatnikami. Czy zakład nie mógł by tej sprawy załatwić, przyjmując na siebie całe ryzyko?

Zakład nie może brać na siebie odpowiedzialności finansowej za zakupy, dokonywane przez pracowników. Sprawę zbiorowych zakupów radioodbiorników załatwić można albo w sposób, o którym Pan wspomina, albo przez zaciągnięcie — ale również przez jedną osobę — członka kasy zapomogowo-pożyczkowej — odpowiedniej wysokości kredytu na ten cel. Zarówno wtedy, gdy pracownicy zaciągają kredyt w PKO, jak wtedy, gdy korzystają z pomocy swojej kasy pożyczkowej — grupa kupujących wybiera spośród siebie jedną osobę jako nabywcę, a pozostałe osoby występują jako żyrenci. Grupa taka musi się składać co najmniej z 5 osób. Po dokonaniu zakupu i ustaleniu wysokości miesięcznych spłat zaciągniętego kredytu — egzekwowaniem miesięcznych rat od wszystkich nabywców zajmuje się zazwyczaj jeden upoważniony przez grupę pracownik. Obawy, że zakup radioodbiorników na nazwisko jednego tylko pracownika może obciążyć tylko jego własną odpowiedzialnością za dług kolegow są o tyle nieuzasadnione, że, jak powszechnie wiadomo, żyrenci odpowiadają solidarnie za zaciągnięty kredyt — i każdy z nich, nie tylko główny nabywca, jest jednakowo „zagrożony” do chwili spłaty całości zadłużenia.

(b)

POKÓJ dwuosobowy dla instytucji lub dla panów wynajmę — Koszalin, Zgoda 8, po godzinie siedemnastej. Gp-5325

ZGUBIONO kołnierz z lisa srebrnego. Koszalin, Jana z Kolna 20/7 — Betlińska. Gp-5323

PIECZARKARNIE owocująca powierzchni użytkowej 250 m kw. — sortem Koszalin, Armii Czerwonej 24/4, godz. 8-9, Wojciechowska. Gp-5324

HOTEL „Skanpol” unieważnia rezerwację zakup matrac nr 1/1969 z 28 kwietnia 1969 roku, wystawione przez pełnomocnika Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Kołobrzegu. K-3421

PÓŁNOCNE Zakłady Obuwia w Słupsku zgłaszają zgubienie przepustki stałej nr 276/70 na nazwisko Jan Kowalonek. Gp-5326

ZAKŁAD usługowy — przyjmuje przepisywanie na maszynie. Koszalin, Pawła Findera 38/6, Rusin. Gp-5314-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI i ZAOPATRZENIA ROLNICTWA i WSI w WODĘ „ELWOD” KOSZALIN zatrudni natychmiast PROJEKTANTÓW BRANŻY WODNEJ i ELEKTRYCZNEJ z wykształceniem wyższym lub średnim z uprawnieniami do projektowania. Istnieje możliwość zatrudnienia na 1/2 etatu; MAGAZYNIERÓW z wykształceniem średnim + praktyką, branża sanitarna, elektryczna i samochodowa; MASZYNISTÓW ŻURAWI SAMOJEZDNYCH i KOPAREK z uprawnieniami; INSPEKTORA NADZORU BRANŻY ELEKTRYCZNEJ z wykształceniem średnim + uprawnieniami; ELEKTROMONTERÓW i ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych na stanowiska pomocników elektryków do pracy w terenie. Istnieje możliwość wysłania na kurs kwalifikacyjny po pół roku nienaganną pracę. Placa akordowa. Zakwaterowanie na budowach. Informacji udziela Komórka Kadry — Koszalin ul. Przemysłowa 5, pokój 24. K-3384-0

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW NIEWIDOMYCH w SŁUPSKU ul. Kilińskiego 3, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie instalacji wywiewnej, w podległym nam Zakładzie Drzewnym w Czarnem k/Szczecinka, ul. Piaskowa 4. Termin wykonania robót instalacyjnych-montażowych do 28 II 1972 r. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w Dziale Technicznym Spółdzielni, codziennie w godz. od 7 do 15. Oferty w zalakowanych kopertach, należy składać w sekretariacie Spółdzielni pokój nr 16, do 15 XI 1971 r., godz. 10. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 15 XI 1971 r., o godz. 12. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-3416

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w SŁAWNIE ogłasza II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki warszawa, rok produkcji 1964, nr silnika 159699, nr podwozia 110499. Cena wywoławcza II przetargu 21.000 zł, III — 15.000 zł. Przetarg odbędzie się w PZGS w Sławnie, ul. Polanowska 20, w dniu 12 XI 1971 r., o godz. 9. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy PZGS, najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać codziennie, w godz. od 10 do 12. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K-3415

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w KOSZALINIE zatrudni na terenie m. Koszalin i województwa: MURARZY-TYNKARZY, MALARZY, SZKLARZY, ŚLUSARZY-SPAWACZY, ZBRÓJARZY, MONTAŻYSTÓW elementów prefabrykowanych, BETONIARZY i ROBOTNIKÓW DROGOWYCH. Pracownicy zatrudnieni na zadaniach inwestycyjnych realizowanych w ramach kompleksów gospodarczych otrzymywać będą premie specjalne. Po roku nienaganną pracę istnieje możliwość otrzymania pożyczki na wkład do Spółdzielni Mieszkaniowej. Oferty należy składać bezpośrednio na budowach lub w Dziale Zatrudnienia i Plac w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 115. K-3407-0

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO w KOSZALINIE, ul. Poltawska 6 zatrudni natychmiast pracownika z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym lub technicznym na stanowisko STARSZEGO REWIDENTA. Wymagany staż pracy: — przy wyższym wykształceniu 5 lat w tym przynajmniej 2 lata praktyki kontrolno-rewizyjnej, — przy średnim wykształceniu — 8 lat w tym przynajmniej 3 lata praktyki kontrolno-rewizyjnej. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-3412

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY MASZYN LAMPOWYCH „UNIMASZ” w KOSZALINIE ul. Przemysłowa 1/3 zatrudni natychmiast WYSOKO KWALIFIKOWANYCH 15 TOKARZY, 10 FREZERÓW, 5 SZLIFIERZY, 7 ŚLUSARZY MECHANIKÓW, 4 SPAWACZY AUTOGEN., 5 SPAWACZY ELEKTR. w grupach płacy od VI do IX wg Układu zbiorowego dla pracowników przemysłu metalowego. Reflektujemy na inżynierów oraz wysoko kwalifikowanych techników z długoletnim stażem pracy, do Działu Konstrukcyjnego i Technologicznego. K-3337-0

KOMUNIKAT

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym i powstającą stąd możliwością uszkodzeń przez mróz urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych w poszczególnych nieruchomościach

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIAGÓW I KANALIZACJI
W SŁUPSKU

przypomina, że w myśl obowiązujących przepisów zabezpieczenie i utrzymanie w należytym stanie urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych należy do obowiązków użytkowników.

Użytkownicy, właściciele lub osoby w ich imieniu działające, przedsiębiorstwa, instytucje oraz lokatorzy poszczególnych nieruchomości powinni przed nastaniem okresu zimowego;

- zabezpieczyć pomieszczenia wodomierzowe przez naprawę uszkodzonych ścian, wstawienie brakujących drzwi i okien oraz odpowiednie ich uszczelnienie;
- wodomierz zabezpieczyć w ten sposób, aby izolację cieplną można było łatwo usunąć dla odczytania jego stanu;
- podwózkowe studzienki wodomierzowe gruntownie wyremontować, w szczególności założyć brakujące pokrywy, naprawić izolację zabezpieczającą napływ wody gruntowej;
- przewody wodociagowe i kanalizacyjne, przechodzące przez kondygnacje nieocieplone zaopatrzyć w odpowiednią izolację cieplną;
- w ustępach ogólnych należy doprowadzić do stanu używalności urządzenia ogrzewnicze;
- nie dopuszczać do gromadzenia się liści i piasku przed posesją na chodniku i połowie szerokości jezdni powodujących zatykanie się krętek ściekowych (wpustów deszczowych);
- nie wolno zmiatać piasku, liści lub innych nieczystości ulicznych do krętek ściekowych.

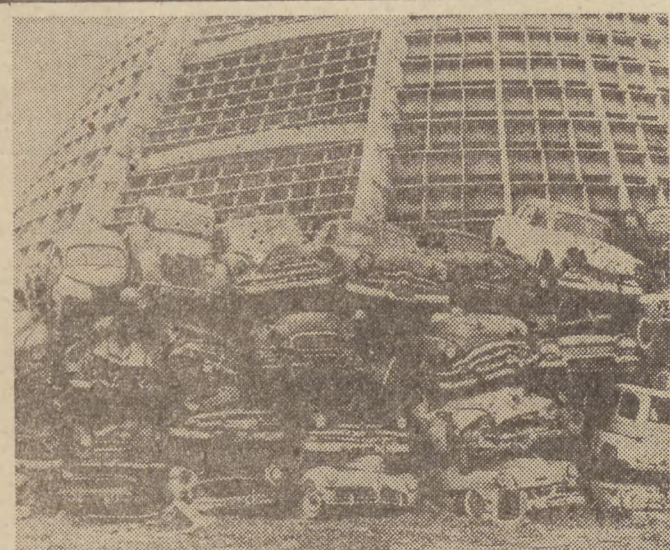
PODCZAS OKRESU ZIMOWEGO

- nie dopuszczać do oblodzenia pokryw żeliwnych od zasuw, zaworów pożarowych (hydrantów) i studni rewizyjnych, krętek ściekowych itp. uzbrojenia ulicznej sieci wod.-kan., które znajdują się przed posesją na chodniku i połowie szerokości jezdni;
- nie układać stert śniegu i lodu na wyżej wymienionym uzbrojeniu ulicznej sieci wod.-kan.;
- brzoje jezdni tuż przy krawężnikach oraz kratki ściekowe (wpusty uliczne) winny być stale oczyszczone ze śniegu.

Poza tym wzywa się wszystkich ODBIORCÓW korzystających z WODY KOMUNALNEJ do:

- niezwłoczne usuwanie nieszczelności kranów, spłuczek i innych punktów czerpania wody;
- uporządkowania pomieszczeń na wodomierze, zawory przelotowe, studzienki lub rewizje kanalizacyjne;
- umieszczenia znaków wskazujących zawory wodomierzowe w celu sprawnego ich użycia w przypadku uszkodzenia instalacji wewnętrznych.

Do winnych zaniedbania ww wskazań stosowane będą środki wyszczególnione w art. 15 ustawy z dnia 17 II 1960 r. o zaopatrywaniu ludności w wodę (Dz. U. nr 11, poz. 72). K-3402-0



Krótki bywa żywot twórców szybko zmieniającej kroku cywilizacji naszych czasów. Sterta wraków samochodów tym załośniejszą wygląda na tle nowoczesnych wieżowców w Buenos Aires (Argentyna).

CAF — UPI

Czerwony kur stale groźny

Upalne dni mamy poza sobą a prasa codziennie stale alarmuje o niepokojącej sytuacji pożarowej.

Analizę przyczyn tego stanu przeprowadził starszy pod oficer do spraw zapobiegania pożarom — Ryszard Przysupski z Miejskiej Komendy Straży Pożarnych.

W okresie jesienno-zimowym wiele osób używa wszelkiego rodzaju urządzeń ogrzewczych zasilanych energią elektryczną jak: grzałki, piecyki elektryczne, kucharki. W większości przypadków uszkodzenia te są eksploatacyjne bez zachowania przepisów przeciwpożarowych i tym samym stwarzają potencjalną groźbę powstania pożaru. Jak wynika ze statystyki Miejskiej Komendy Straży Pożarnych, w ciągu ubiegłego roku zanotowano w mieście 32 pożary. Osoby dorosłe spowodowały 15 pożarów. Natomiast do 19 października br. w naszym

mieście zanotowano 35 pożarów. Spowodowały one straty w wysokości 194 tys. zł. W tym 19 pożarów wywołały osoby dorosłe.

Tylko w październiku br. zanotowano 5 pożarów. I tak w Fabryce Cukrów „Pomorzanka”, zaproszono ogień w szatni. W zagrodzie hodowlanej przy ul. Gdańskiej pożar spowodował pozostawienie bez nadzoru na płycie kuchennej gotującej się smoly. W budynku biurowym PKS przyczyną pożaru było pozostawienie włączonego czajnika elektrycznego.

Te przykłady świadczą o tym że nie wolno bagatelizować nawet najmniejszej przyczyny która może spowodować pożar. W związku z tym Miejska Komenda Straży Pożarnych apeluje do mieszkańców Słupska aby więcej uwagi poświęcać sprawom zabezpieczenia pożarowego.

SZCZEPIENIA OCHRONNE

Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna informuje, że w dniach 4, 5 i 6 listopada br. odbędą się w Słupsku szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina, typem wirusa III. Podlegają im dzieci, które w październiku ubiegłego roku czerwcu i wrześniu br. poddały się szczepieniom typem wirusa I, a także dzieci starsze, które w latach ubiegłych szczepione były typem wirusa I i II, a dotychczas nie otrzymały szczepionki typu wirusa III.

Szczepienia odbywać się będą w godzinach od 8 do 18 w Rejonowej Przychodni Dziecięcej przy al. Sienkiewicza 16, w Rejonowej Przychodni Lekarskiej przy ul. Szczecińskiej 10 oraz w Przychodni Lekarskiej PKP przy ul. 22 Lipca.

W skarbonce pierwsze złotówki

Popierając inicjatywę redakcji „Kuriera Polskiego” rzuca my hasło — „Każdy słupszczanin — złotówkę na odbudowę Zamku Królewskiego. Skarbonka-latarnia jeszcze tylko jutro wystawiona będzie w Bramie Nowej.

Na prośbę uczniów Szkoły Podstawowej w Kobylnicy przypominamy pokrótce historię Zamku. (Dane zaczerpnięte z „Wielkiej Encyklopedii Powszechnej”). W początkach XIII wieku zaczęto wznosić budowle o konstrukcji ziemno-drewnianej. Zamek połączono z fortyfikacjami miejskimi. Za panowania Zygmunta Augusta rozpoczęto przebudowę obiektu w stylu renesansowym, z przeznaczeniem na rezydencję. W końcu XIV wieku za Wazów Zamek stał się siedzibą królów. Następnie przebudowano go w stylu baroku. Budowla otrzy-

mała kształt pięcioboku z wewnętrznym dziedzińcem oraz bramami — Grodzką, Zegarową i Senatorską.

Po I wojnie światowej podjęto gruntowne badania naukowe dzieł Zamku i jego gruntowna restauracja.

17 września 1939 roku pociski zapalające wywołały pożar budowli. W miesiąc później z rozkazu Hitlera Niemcy przystąpili do demolowania ocalałych resztek budowli, dokonując jej dalszego zniszczenia. Na szczęście pracownikom Muzeum Narodowego udało się uratować wiele cennych zbiorów. Ruiny Zamku po Powstaniu Warszawskim hitlerowcy wysadzili w powietrze.

Pamiętajmy, że każda złotówka przyspieszy odbudowę tego wspaniałego pomnika na szczyt państwowości. Nie szczędźmy datków do skarbonki-latarni w Bramie Nowej.



3 ŚRODA Huberta

TELEFONY

97 — MG
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe
Inf. kolej. 81-10
Taxi:
Taxi bagaż. 49-80
39-09 ul. Starzyńskiego
38-24 pl. Dworcowy

DYŻURY

Dyżuruje apteka nr 19 przy ul. Pawła Findera 38, tel. 47-16.

WYSTAWY

Muzeum Pomerza Środkowego — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od godz. 10 do 16.
MŁYN ZAMKOWY — czynny od godz. 10 do 16.

KLUB „Empik” przy ul. Zamenhofa — wystawa fotograficzna Zygmunta Czechy pt. „Akt i portret”
ZAGRODA SŁOWIŃSKA w Kłukach — otwarta na prośbę zwiedzających

KINO

MILENIUM — Miraż (USA, od lat 16)
Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30
POLONIA — Tropiciel śladów (rum., od lat 11) pan.
Seanse o godz. 13.45, 16, 18.15 i 20.30
RELAKS — Ucieczka King Konga (jap., od lat 11) pan.
Seanse o godz. 15.30, 17.45 i 20

USTKA

DELEFIN — Incydent (USA, od lat 18)
Seanse o godz. 18 i 20

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Włoch w Argentynie (włoski, od lat 16)
Seans o godz. 19.

RADIO

PROGRAM I na fal 1322 m oraz UKF 67.73 MHz

Wład.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.

5.30 Muzyka, 6.05 Komentarz dnia, 6.15 Dzień dobry słuchającym, 6.35 Ślaskie orkiestry, 7.20 Koncert solistów, 7.35 Muzyka, 8.00 Tu Red. Kana. 8.10 Muzyka, 8.40 Dla kl. I i II — wychowanie, 9.20 Scena i ekran, 10.05 „W leśniczówce” — fragmenty, 10.25 Koncert, 11.00 Dla kl. VII i VIII — wchowanie muz., 11.20 Dedykujemy i zmianie, 11.45 Publicystyka, 12.45 Rolnicy kwadrans, 13.00 Dla kl. I i II — teatr polski, 13.20 Światło melodie, 13.40 „Drzewiarze” — reportaż literacki, 14.20 Kompozytor tygodnia, 15.00 Dla dziewcząt i chłopów, 15.05 Alfa i Omega, 16.30 — 18.50 Popołudnie z młodzieżą, 18.50 Muzyka, 19.00 aktualności, 19.20 Dobry wieczór słuchającym, 19.30 Koncert chopinowski, 20.30 Radz. 21.00 Ze wsł. i o wsł. 21.20 O wychowaniu, 21.30 Kalendarz kulturalny, 22.00 Kombozyce chórów, 22.20 Odpowiedzi z różnych szuflad, 22.25 Tęcza nas, 23.00 Korespondencja z zagranicą, 23.15 Wybrane symfonie D. Szostakowicza, 0.10—3.00 Progr. z Wrocławia.

PROGRAM II na fal 367 m na falach średnich 188.2 i 202.2 m oraz UKF 69.82 MHz

Wład.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 22.00, 23.50.

Notatnik KŁOBZESKI

Kwiaciarnia MHD przy ul. Włókna Młodych należy do międzynarodowej organizacji „Między”. W ciągu roku realizuje siedem z mowów z zagranicy. Kwiaty, które otrzymują kłobzeskie wręczane są z okazji ślubów imienin oraz uroczystości żałobnych. Mniej więcej tyle samo zleceń wysyła kłobzeskie za granicę.

10 listopada otwarto zostanie nowy zakład gastronomiczny przy ul. Zwycięzów. Będzie to lokal kat. II, mieszczący około 80 konsumentów jednorazowo. W sezonie letnim wprowadzona zostanie tu samoobsługa. Pawilon, usytuowany na drodze do portu, będzie się z pewnością cieszył dużym powodzeniem.

(mfr)

5.00 Muzyczny nonstop, 5.35 Komentarz dnia, 5.40 Wesoły poranek, 6.15 Język ang. 6.35 Muzyka i aktualności, 7.00 Rytm na dziś, 7.15 Gimm, 7.50 Muzyka, 8.35 Z cyklu: Mój dom moje osiedle — aud. 9.35 Zielone sygnali, 9.50 Z różnych stron Kraju Rad, 10.10 Skoczne melodie, 10.25 Portrety i terackie — E. Kazakiewicz, 11.25 Kompozytor tygodnia — D. Szostakowicz, 12.1. Reportaż dnia, 12.40 Hiszp. utwory skrzypcowe, 13.00 Muzyka, 13.25 Utwór Mozarta, 13.40 Serce i szpada, 14.05 Kapela wioślarska Namysłowskiego, 14.25 Muzyka, 14.45 Błękitna sztafeta, 15.00 Muzyka baroku, 15.40 Muzyka chóralna, 16.05 Z repertuaru mistrzów piosenki, 18.20 Sonda, 19.00 Echo dnia, 19.15 Język francuski, 19.30—22.00 Wieczór literacko-muzyczny: 19.31 „Smok” — słuch. wg sztuki J. Szwarca, 20.46 Muzyka rozrywkowa, 21.25 Jazz, 22.30 Wład. sportowe, 22.33 Muzyka, 22.45 Gwiazdy światu scen operowych, 23.15 Uniw. Rad. (URIT), 23.25 Wiazanki melodii tan.

PROGRAM III na UKF 66.17 MHz oraz na falach krótkich

Wład.: 5.00, 7.30, 12.05, Ekspresem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 15.30, 17.00, 18.30.

5.05 Hej, dzień się budzi, 5.35 i 6.50 Muzyczna zegarynka, 7.50 Mikrorecept J. Dutronc, 8.05 Mój magnetofon, 8.3. Muzyczna poczta UKF, 9.00 „Półtora paraska”, 9.10 Salatkę no wiosku 9.45 Gra „High Society” z Gliwic, 10.00 Utwory S. Rachmaninowa, 10.15 Amator przy kierownicy, 10.45 Wszystko dla pań, 11.45 „Dziesięć palców”, 12.25 Za kierownicą, 13.00 Na ościsłkiej antenie, 15.00 Sezonowy narzeczony — gawęda, 15.10 Album muzyki uniwersalnej, 15.35 Nowoczesność i technika, 15.50 Przebieg instrumentalny, 16.15 Piosenki, 17.05 Co kto lubi, 17.30 „Półtora paraska”, 17.40 Przebieg za przebiegiem, 18.10 Herbatka przy samowarze, 18.35 Mój magnetofon, 19.00 „Cichy Don” — odc. 26, 19.30 Nasze nagrania, 19.45 Polityka dla wszystkich, 20.00 Reminiscencje muzyczne, 20.45 „Morderstwo w myśli” — słuch. wg opow. C. Gifforda, 21.10 Rytm i piosenka, 21.30 Magazyn entuzjastów, 21.50 Opera tygodnia, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — J. Reeves, 22.15 Jazz, 23.05 Muzyka noca, 23.50 Śpiewa C. Leveill.

KOSZALIN

na falach średnich 188.2 i 202.2 m oraz UKF 69.82 MHz

5.40 „Dla siebie i dla państwa” — aud. J. Zewalskiego 7.00 Serwis dla rybaków 7.02 Ekspres Poranny 16.05 Koncert na dwa światy, 16.15 Reporterski klub, 16.30 Magazyn publicystyczno-artystyczny 16.55 Muzyka i reklama, 17.00 Przegląd Aktualności Wybrzeża 17.15 W przeddzień działalności — aud. T. Kuleszy.

TELEWIZJA

10.30 „Adiutant jego ekscelencji” — część I radzieckiego filmu serijnego
13.25 Sprawozdanie z rewanżowego meczu piłki nożnej w ramach rozgrywek o Puchar UEFA: Tur Arad — Zagłębie Wałbrzych (z Bukaresztu)
16.25 Program dni
16.30 Dziennik
16.40 Dla młodych widzów — „Galeria na macał”, Klub Kluczników”, „Zrob to sam”
17.30 Sprawozdanie z rewanżowego meczu piłki nożnej w ramach rozgrywek o Puchar UEFA: Legia Warszawa — Rapid Bukareszt.
W przerwie meczu, około:
18.15 „Panorama” (z Gdańska)
19.20 Dobranoc dzieciom
19.30 Dziennik
20.05 „Adiutant jego ekscelencji” — radziecki film serijny (powtórzenie) — część I
21.15 PKF
21.25 Światowid
21.55 „Ogród miłości” — III program z cyklu: Wieczór z pantomima, Libretto, choreografia i reżyseria: Henryk Tomaszewski (z Wrocławia)
22.25 Dziennik

PROGRAMY OŚWIATOWE:

9.55 Dla szkół: Historia dla kl. VIII — Lata trzydzieste 11.55 Historia dla kl. VII — Noc listopadowa 13.00 Z cyklu: Wybieramy zawod 22.45 i 23.20 Politechnika TV: Matematyka — kurs przygotowawczy „Indukcja matematyczna”, „Permutacje, kombinacje, wzór Newtona”.

KZG zam. B-307 G-2

„Nikt „Tęczy” nie wyręczy”

PREMIERA „Szopki polskiej” w grudniu 1946 r. rozpoczął swą działalność Teatr Lalki „Tęcza”. Nielatwy to był start. Elżbieta i Tadeusz Czaplińscy założyli teatr w Tuchomiu w województwie gdańskim. Od początku było jasne, że „Tęcza” musi działać w objędździe. Trzeba było widzieć w lalkarstwie coś więcej niż tylko wykonywanie za wodę, żeby przebrnąć przez trudne, powojenne lata. Żeby utrzymać zespół, przygotowywać premiery, docierać do najodleglejszych zakątków, wzruszać i bawić dzieci. Dla większości z nich było to jedyne zetknięcie z teatrem. Pierwsze przedstawienia „Tęczy” — „Pan Twardowski”, „Szewc Dratewka”, „Podróż Włoka i Wacka dookoła świata” — a zwłaszcza „Za siedmioma górami” Ewy Szelburg-Zarebiny — cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Realizatorami przedstawień do 1964 r. już w Słupsku byli E. i T. Czaplińscy. W sezonie 1965/1966 teatr został stałe upaństwowiony, a jego dyrektorem i kierownictwem artystycznym objęła Julianna Czaplińska. Za jej dyktandem rozpoczęła się trwająca do kwietnia 1970 roku remontu teatru „Tęcza” otrzymuje wreszcie odpowiednio wyposażone pomieszczenie z piękną salą widowiskową na 200 miejsc. Na warszawie zaadaptowanego budynku teatr wystawia „Kłono tych braci” w reżyserii nowego kierownika artystycznego — Zofii Miklińskiej, którą „Tęczy” udało się uzyskać ze znakomitego Teatru Lalek „Miniatura” działającego na Wybrzeżu. Od lipca 1970 roku dyrektorem teatru objęła Jerzy Mischyszyn.

Teatr koncentruje uwagę na repertuarze, który — bez natrętnego dydaktyzmu — pomaga rodzicom i szkołom w wychowaniu dziecka. Zofia Miklińska zawdzięcza należyte publikacje w naszej gazecie na temat roli teatru lalki w procesie estetycznym i

moralnym małego widza, w do starczaniu mu wiedzy o otaczającym go świecie. Nowa dyrekcja nawiązuje kontakty z nauczycielami, ze studentami WSN. Specjalnie dużo uwagi poświęca listom dzieci. Jednocześnie wzrasta artystyczny poziom teatru. Nowe kierownictwo zrywa z naturalistycznymi tendencjami dającymi się jeszcze zaobserwować w niektórych teatrach lalkarskich.

Artystyczny model „Tęczy” to teatr poetycki, teatr metafory. W poszukiwaniach repertuarowych kierownictwo „Tęczy” sięga do folkloru. O służności tego kierunku świadczy olbrzymi sukces widowiska we dług Oskara Kolberga „Od Polski śpiewanie” w inscenizacji i reżyserii Zofii Miklińskiej. W bieżącym sezonie teatr wystawi zapomnianą sztukę pisarza z Trójmiasta Jana Karłowicza. Na razie dziełca widowiska doskonale się bawi podczas przedstawienia widowiska Aliny Nowak pt. „Leo — King”. Przedstawienie to ciekawie wyreżyserowała założycielka „Tęczy” Elżbieta Czaplińska. Reżyserka wydobyla ze sztuki cały jej egzotyczny urok.

Artystka będzie obchodzić swój jubileusz 25-lecia pracy łącznie ze srebrnymi godami teatru. Do uroczystości tych „Tęcza” przygotowuje się już dawno. Dobięga końca druk jubileuszowego wydawnictwa. Zaawansowane są przygotowania do otwarcia w Muzeum Pomorza Środkowego ekspozycji lalkarstwa. Znajdą się tam kielki, jawałki, marionetki z najbardziej udanych przedstawień polskich teatrów lalkowych. Ponadto teatr rozpisal konkurs na sztukę lalkową, na który wpłynęło ponad 30 prac.

Jubileusz, przewidziany na połowę grudnia br., godnie uczci ćwierćwiecze istnienia tej zasłużonej placówki kulturalnej. Życzymy teatrowi wielu artystycznych sukcesów a dziecięcej widowni — wzruszeń, zabawy.

Na zakończenie przypominamy fraszkę o słupskim teatrze którą ułożył nieżyjący już przyjaciel założycieli „Tęczy” — Jan Sztandynger.

„Nikt „Tęczy” nie wyręczy w terenie. Przynosi dzieciom zachwyty i olśnienie. W najodleglejsze dziury, nie konserwy kultury niosąc za radiem, telewizją kinem, lecz sztukę żywą — sztukę witaminę.”

H. M.



Na zdjęciu lalki z przedstawienia pt. „Leo — King”. Sztukę reżyserowała Elżbieta Czaplińska, scenografię opracowała Gizela Dachtin-Karłowska, a muzykę Wanda Dubanowicz. Wystąpili: Teresa Kaczorowska, Zenona Berzowska, Elżbieta Czaplińska, Krystyna Lachowska, Alojzy Błaszkiwicz, Marek Pawlak i Julian Sójka.

Fot. Andrzej Maślankiewicz

